

Zatarg o tron w Bukareszcie.

Jeszcze przed śmiercią króla Ferdynanda rząd i młoda dynastia rumuńska zostały zaniepokojone wypadkiem, który, aczkolwiek pozornie, nie wykraczał po za granice ludzkich spraw indywidualnych, łączył się jednak bardzo ściśle ze sprawami państwa i niepokojącym się stawał się dla przyszłości dynastji. Był to romans następcy tronu rumuńskiego Karola z kobietą zamężną, żoną jednego z oficerów armji rumuńskiej, o niepewnej narodowości i niepewnym nazwisku. Przed zamążpójściem jedni nazywali ją panną Wolff, drudzy Lupescu. Prawdopodobnie ta druga nazwa była zrumunizowaniem pierwszej. W każdym razie była to kobieta łatwa do awantury na tle erotycznym i dość zręczna, aby w sieci swoje uwikłać młodego następcę tronu, który już był żonaty i miał syna Michała. Romans następcy tronu nie był tajemnicą utoczenia. Uważano go za zwykły wybrzydki młodego człowieka ze sfery, przed którą droga do miłostek pokatnych są szeroko otwarte i tolerowane. Do tego czasu był to skandal dworski, ale nie państwowy i nie dynastyczny.

Pewnego pięknego poranku książę Karol ulotnił się z Bukaresztu z panią Lupescu, porzuciwszy żonę i dziecko i uknął do Paryża, siedziby wszystkich zdetronizowanych królów i pretendentów do tronu. To już był skandal dynastyczny, tembardziej niebezpieczny, że ks. Karol na razie zrzekł się pretensji do tronu na rzecz syna Michała, będącego jeszcze w wieku dziecięcym.

Uniesienia miłosne gorącego Rumuna trwały wprawdzie dalej, ale z czasem obudziła się tęsknota do korony. Być królem nawet w San - Marina jest zawsze przy-

jemniej, niż być królewiczem i następcą tronu na wygnaniu. Książę Karol miał jednak stronników w kraju, którzy nie bez nadziei łask od przyszłego króla, podtrzymywali jego pretensje do tronu. Nie jest naszą rzeczą wdawać się w rozważania, o ile partja Karolistów — byli już Karliści i Karolingi — jest silną lub nie i o ile pretensje ex-następcy tronu mają swoje uzasadnienie. Ale sprawa ta, oprócz niesympatycznego zabarwienia etycznego, nie jest pozbawiona także znaczenia politycznego wobec tego, że Rumunia jest ściślej, niż inne państwo, związana z nami politycznie. Możliwa przeto, chociaż mało prawdopodobna, zawierucha dynastyczna w Rumunji, nie byłaby ani przyjemną, ani pożądaną dla nas.

Bezwzględne i brutalne zerwanie ks. Karola z rodziną, brak woli i powagi w wyplataniu się ze związku z kobietą, niezłazanie się z opinją świata, nasuwały słuszne obawy co do wywołania wielkich wewnętrznych w państwie w razie powrotu ks. Karola, a tembardziej w razie objęcia przez niego tronu.

Wobec tego, że krok ks. Karola kompromitował dynastję, a burzliwy i nierówny temperament mało dawał gwarancji na pożyteczne dla kraju rządy ks. Karola, oświadczenie jego, niepozbawione nieobliczalnego impulsu, o zrzeczeniu się tronu na rzecz syna, przyjęto przez rząd i Króla, jeszcze żyjącego, z uczuciem ulgi. Król Ferdynand zaklinał syna, ażeby do kraju nie wracał.

Gdy po śmierci króla Ferdynanda ponowili się usiłowania ks. Karola powrotu do kraju, zdecydowano tę sprawę o tyle załatwić, że uznano syna ks. Karola Michała

jako następcę tronu, dokonano aktu namaszczenia, jako uroczystości kościelnej i wybrano Radę regencyjną, która miała rządzić państwem aż do pełnoletności Michała. —

Godzi się zanotować, że do Rady Regencyjnej nie weszła ani ex-królowa, żona s. p. króla Ferdynanda, ani matka przypuszczalnego króla Michała. Jakkolwiek brak urzędowych motywów usunięcia obu kobiet z Rady Regencyjnej, krają jednak pogłoski, iż rząd rumuński, ze względu na to, że obie kobiety są cudzoziemkami przychylił się do usunięcia ich od wpływów politycznych, które mogłyby wywołać niepotrzebne mieszanie się postronnych intryg w wewnętrzne sprawy państwa.

Mimo wszystko ks. Karol nie zaniechał agitacji w celu powrotu do kraju i tronu przez nawiązywanie stosunków ze stronnictwami opozycyjnymi w kraju. Rząd rumuński aresztował jednego z agentów ks. Karola, nazwiskiem Manoiilescu i oddał go pod sąd pod zarzutem szkodliwej dla państwa propagandy na rzecz ks. Karola. Trybunał uwolnił jednak Manoiilescu od winy i kary. Krok ten, niedostatecznie umotywowany, nie jest weale pocieszającym precedensem na przyszłość, bo niewątpliwie ośmielił opozycję do nowych kroków na rzecz księcia Karola.

Niespodziana śmierć prezesa ministrów Bratiana — o czem doniosły wczorajsze depesze — może przyczynić się do jeszcze większego skomplikowania sprawy zatargu o tron w Bukareszcie, budząc u ks. Karola i jego zwolenników nowe nadzieje.

KAWA RIEDLA

✦ St. Przybyszewski

Plejada wielkich artystów, którzy przez długi szereg lat kształcili w najcięższych chwilach duszę narodu polskiego i dawali jej niespożyty karm piękna, pomniejszyła się znów o jednego z czołowych bojowników. Po Janie Kasprówicu, Władysławie Reymoncie, Stefanie Żeromskim i Gustawie Daniłowskim odszedł w krainę cieni autor płomiennego „Confiteor“, który przez całe życie szedł przebojem, walecząc o wielkość i prawdę swojej sztuki.

Indywidualność Stanisława Przybyszewskiego była tworem, wyrosłym z gruntu głębokiej, żarliwej religijności, która wyladująca się w formie wybuchowej, szukała nieustannie dróg do wypowiedzenia swoich pragnień i tęsknot. Już jako młody chłopak przepoił się Przybyszewski smutkiem rodzinnej ziemi nadgoplańskiej, o czem tak cudownie pisze w swoich wspomnieniach „Moi współcześni“ i niesamita grozą obrzędów kościelnych. Wiemy, że pisał już wtedy antyfony i litanje, psalmy i mowy pogrzebowe. Ten silny peł ku życiu wewnętrznemu, do zaskuchiwania się w muzykę własnej duszy, kazał mu kierować się od zarania nakazem płynącym w nim poezji.

Poezja ta objawiła się w Przybyszewskim przedewszystkiem buntem. Bunt ten, wypieszczony w duszy przesiąkniętej głęboko elementem religijnym, zwrócił się sara siła przeciw rozumowi, głosząc władztwo ducha nad materją. Kiedy jako młody poeta znalazł się Przybyszewski za granicą, wśród artystów, spokrewnionych z nim

siłą, uczucia i potęgą wrażliwości, jak Hille, Dehmel, Schlaf, Ola Hansson, skrytykował się szybko wewnątrz i odrazu objawił własną, silną, żadnym obcym wpływom nieulegającą indywidualność. Przeciwnie, wywierał wpływ na innych. Reakcja przeciw naturalizmowi w Niemczech, zwrot ku najwyższemu dziedzinom ducha, ku metafizyce i mistycyzmowi, urabia powoli w Przybyszewskim artystę, świadomego swoich drg i celów.

Pierwsza twórczość w języku niemieckim jest dla Przybyszewskiego tylko przygotowaniem do potężnego wybuchu dojrzałego już talentu po powrocie do Polski. — Ogłoszone w „Życiu“ Krakowskim „Confiteor“ dokonuje rewolucji w młodej literaturze polskiej. Wtedy stoi Przybyszewski u szczytu swojej twórczości. Ma za sobą nie zmiernie, po niemiecku napisaną rozprawę „Zur Psylogie des Individuums“, nieporównane, z głębin żarliwie tęskniacej do piękna duszy dobytej poematy prozą „Wigilie“, „Nad morzem“, „Anrogyne“, które mocą przedziwnie sugestywnego słowa rzucają świetne obrazy, przepojone głęboką myślą o życiu i śmierci, o zwycięskim pochodzie miłości, zrodzonej z nieustannej walki plei.

Stąd już prowadzi Przybyszewskiego prosta do apoteozy „nagiej duszy“, będącej wyrazem tej tęsknoty Przybyszewskiego do życia wyższego droga, do osiągnięcia tego wytesknionego ideału absolutnego stopienia się z Bogiem. Stąd ta ślepa wiara w bezsilność człowieka na ziemi, w nieuchronność kary, w bezlitosny los, który każe iść za instynktem i odrywa stęsknioną do ideału duszę od jej przyrodła.

Ewolucja tej myśli Przybyszewskiego, poczęta w gorących, żarliwych, potęga i muzyką słowa owianych poezjach, rozwijała się

następnie w dramatach (Złote runo, Dla następcia, Goście, Śnieg, Matka, Śluby, Odwieczna Łaśń, Topiel i ostatni Mściciel) oraz w cyklach powieści, które, jakkolwiek najślabsze w twórczości Przybyszewskiego (Dzieci szatana, Homo sapiens, Syngoga szatana, Zmierzech, Mocny człowiek, Dzieci nędzy, Krzyk, Il regno dolorose) są przejawem jego niesłychanie czujnej wrażliwości artystycznej i ogromnej głębi psychologicznej.

Przeszedł Przybyszewski przez literaturę jak płomienny duch buntu. Utwory jego, wywierające zawsze duży i silny wpływ, były zarzewiem żarzącej polemiki, przedmiotem gorączkowej dyskusji, gwałtownych ataków i napaściowych komentarzy. Zwłaszcza jako redaktor „Życia“ w Krakowie stworzył Przybyszewski atmosferę walki, która w wysokim stopniu przyczyniła się do rozwinięcia poglądów na nową sztukę i pozostawiła w dziejach najnowszej literatury niezatarty głęboki ślad.

Stosunek jego do twórczości wymaga jeszcze głębszych studjów i poważnej analizy. Oddalenie przyczyni się zapewne do ujęcia bogatego rozlewu jego duszy w ramy wnikliwej, spokojnej oceny i wydobycia z jego twórczości wszystkich walorów artystycznych. A kluczem do zrozumienia będzie niewątpliwie przedziwnie piękna, może najciekawsza, ostatnia niemal książka jego „Moi współcześni“, zamykająca w ramach szerokiej, artystycznej spowiedzi dzieje narodzin i dojrzenia do szczytów jego nawskróś poetyckiej duszy. I cokolwiek powie o nim przyszłość, jakkolwiek los spółka jego utwory i koncepcje literackie, pozostanie po nim wielka, żywa potęga i artysta słowa polskiego, którego był równie niedoścignionym mistrzem jak Stefan Żeromski.

Kazimierz Bukowski.

Nowe orgje drożyżniane.

Rabunkowy wywóz masła przyczyną horrendalnej wyżki cen.

(c) W ostatnich czasach podskoczyły szalenie ceny nabiału. Za litr mleka żądają 50 groszy, jajo kosztuje 26—28 groszy, masło 3.40—3.60 zł. za kilogram. Są to ceny, o jakich dotychczas nikomu się nie śniło. Skąd tu nagła, a tak horrendalna wyżka cen niezbędniejszych, bo najbardziej odżywczych artykułów spożywczych? Odpowiedź na to pytanie dają nam cyfry, odnoszące się specjalnie do masła.

Oto okazuje się, że w ciągu jednego tylko miesiąca września eksporterzy masła wywieźli zagranicę 78 wagonów masła, wartość 4.617.000 zł.

To już naprawdę nie jest eksport! To rabunek dokonany na celej ludności państwa.

Polska wogóle nie ma za dużo masła — najlepszy dowód, że przez długi czas konsumowaliśmy znaczne ilości masła zagranicznego. I raptem stajemy się eksporterami.

Kupecy nabiałowi brutalnie ogalacają kraj z masła — podczas gdy importerzy zarzucają nas sztucznymi tłuszczami, w wielu wypadkach zatruwającymi organizm konsumentów. I podczas gdy zagranica łuczy się naszym masłem — dzieci polskie waleją i chorują odżywiane bezwartościowymi pseudo-tłuszczami.

Doprawdy — czas ostatni, aby z tą chorobliwą manją eksportowania wystarczających zaledwie na nasze potrzeby wewnętrzne produktów raz już zerwać!

Pierwsza ofiara Teresy Neumann

KSIAŻKI I BROSZURY O CUDZIE KONNERSRECKIM. — 17 LETNIA PIĘKNOŚĆ OPEANA PRZEZ DJABŁA. — WYJAZD DO PRAGI. — SKOK Z TRZECIEGO PIĘTRA.

(Od naszego korespondenta).

Praga, w listopadzie.

(Je) Fenomen konnersrecki — Teresa Neumann, o której niedawno pisaliśmy, stała się pośrednio przyczyną poważnego nieszczęścia. „Cudowne dziewcze” wpadając o piątek w ekstazę, w czasie której — jak twierdzi — zjawia się jej Matka Boska, a ciało jej na rękach i nogach krwawi z wielkich okrągłych ran, gojących się bez śladu już nazajutrz — um już niesłety, naturalnie nie ze swej winy, pierwszą ofiarę.

O konnersreckich objawach wyszło już w Czechosłowacji kilka książek i broszur. Teresa Neumann interesują się tu bardzo, już choćby ze względu na to, że Konnersreuth leży na granicy czesko-niemieckiej; nie trudno więc o wiadomości stamtąd.

W tę literaturę wplecioną się bardzo siedmnaścieletnia córka doktora Babki w Olomuńcu. Młoda dziewczyna, najpiękniej-

szą pono w Olomuńcu, stała się wkrótce ogromnie nerwowa. Stan jej stawał się coraz gorszy; trapiły ją mary i przywidzenia, a w końcu oświadczyła ojcu, że jest opętana przez diabła.

Przywołany lekarz zalecił wyjazd do Pragi, gdzie dziewczyna miała się leczyć u pewnego lekarza. Wyjechała też rzeczywiście do Pragi, gdzie po krótkim pobyciu u krwawych, w czasie którego stanowoło odmawiała pójścia do lekarza, powzięła zamiar samobójczy. Skoczyła ona z trzeciego piętra na podwórze, spadła jednak na wystający szklany daszek, co uchroniło ją wprawdzie od śmierci, stało się jednak przyczyną ciężkich obrażeń i pokaleczeń, specjalnie na głowie i twarzy. Przewieziono ją natychmiast do szpitala, gdzie znajduje się w ciężkim stanie.

Usiłowane morderstwo pod Przemyślem.

Nasz korespondent przemyski donosi: W Buszkowicach, oddalonych zaledwie o pare kilometrów od miasta, dochodzi raz po raz do wypadków, które rzucają bardzo ujemne światło na poziom moralny ich mieszkańców. W ciągu tego roku popełniono tam dwa bestialskie morderstwa i kilkanaście większych kradzieży, oprócz tego bójki są tam na porządku dziennym.

Przed paru miesiącami natknęto się w tej wal na agitatorów komunistycznych. — „Nędzaj była ta wieś terenem nowego zajścia. Jacyś przechodnie natknęli się wiesz-

rem na leżącego w kałuży krwi człowieka. Dawał on jeszcze słabe oznaki życia, przeto odwieziono go do szpitala w Przemyślu, gdzie odzyskawszy chwilowo przytomność, zeznał, że pochodzi z Buszkowic, nazywa się Potwiryń i padł ofiarą jakichś nieznanych sprawców, którzy napadli go w ciemności, tak dalece pomasałowali nożami, że istnieje bardzo mała nadzieja utrzymania go przy życiu. Sprawców usiłowanego morderstwa, którzy zapewne rekrutują się z pośród „molojów” buszkowickich nie udało się policji odszukać.

Wizyta u rabina cudotwórcy w Munkaczu.

Bohater słynnej wojny z betzkim cadykiem Rokachem.

Główny był przed kilka miesiącami spór, jaki wybuchł na terenie Rusi podkarpackiej między dwoma sławnymi cadykami: rabinami Rokachem i Spira, którzy obaj obrali sobie siedzibę w Munkaczu. Rywalizacja tych równie popularnych mężów podzieliła żydowską ludność Podkarpacia na dwa wrogie zaciekle zwalczające się obozy. Trzeba dodać, że walka między temi dwoma dynastiami toczyła się już przedtem od szeregu lat na terenie Polski, gdyż zarówno Spira jak i Rokach pochodzą z rodziny rabinów, osiadłych na terenie Polski (Rokachowie w Belzie). Spór toczy się na tle kwestji, czy rabin musi być zarazem kierownikiem szkoły talumudycznej. Spira kwestję tę rozstrzyga twierdząc, podczas gdy Rokach się

jej sprzeciwia. Namietności, które rozgorzały na tle sporu obu cadyków, zaszły tak daleko, że nawet interwenjowano u ministra Benesza o wydalenie Rokacha, jako przybysza z Polski, motywując to tem, że dwa nad-rabinów w Munkaczu nie może równocześnie mieć siedziby. Spór doprowadził nawet do wykucia Spiry przez Rokacha, lecz zakończył się ze śmiercią tego ostatniego.

Jeden z dziennikarzy, który zdołał dotrzeć do siedziby Spiry, tego istnego króla mas żydowskich na Rusi podkarpackiej, tak opisuje swe wrażenia:

Rezydencja munkackiego „księcia Żydów” mieści się w ustronnej zapadłej uliczce. Trzeba sporo trudu, by się dostać przed oblicze dostojnego rebe. Cała łalanga „gab-

WYSIEKI

mieduicy. Dzięki zastosowaniu znanego naturalnego szlamu piszczańskiego następuje szybkie wessanie się ich. Gotowy okład „Gamma-Kompresse”. We wszystkich aptekach i drogerjach. Skład główny: Biuro Piszczaony dla Polski, Cieszyn.

blinów” (sekretarce) dokładała bada gościa o cel wizyty, każe podać dokładne pytania, które ten zamierza zadać rabinowi. Wreszcie po załatwieniu wszelkich ceremonij wchodzącego przyjmuje ogromny, baryksty 56-letni mężczyzna o łacie patriarchalnym wyglądzie, ubrany w tradycyjny strój rabinacki. Uderza przedewszystkiem wyglądem pokojnym, dosłownie zawałonego kształtu. Spira posiada największą w Europie bibliotekę talumudystyczną - kabalistyczną i od 4 godz. popołudnia aż do późnej nocy przedstawuje uad księgami.

Padła pierwsze pytanie — o przyszłości żydowskiej ortodoksji. Zdaniem Spiry, ortodoksja jest wieczna i niewzruszona, jak prawo. Niezmienna jest tradycja, jak niezmienna jest pieśń ksiąg Mojżesza. Żyd może być żydem tylko wtedy, jeśli się stosuje do tego prawa. Nowoczesne wynalazki, cuda stepu, jak wogóle wszystko w świecie, nie są rzeczą nową. Można je znaleźć w gemorze.

Rabbi Spira jest przeciwnikiem sjonizmu. Odbudowa Palestyny nastąpi jego zdaniem — wtedy, gdy Bóg zechce, nie zaś teraz, gdy tylko ludzie chcą.

Te wszystkie odpowiedzi na pytania ciekawego dziennikarza mają aważnych i entuzjastycznych słuchaczy w grupie uczaiów rebege. Są to przeważnie młodzieńcy o rysach ascetycznych, o oczach, gorzących chorobliwym ogniem. Z nich to rekrutuje się zastęp kandydatów rabinackich, których Munkacs wysyła w różne strony świata: do Hiszpanji, Holandji, Ameryki.

Blogosławieństwem i łaskawem podaniem reki rabin Spira żegna gościa, by ozemprzedziej powrócić do swoich umiłowanych ksiąg.

O czyste ręce konduktorów

Mała rzecz a wielki wstyd: Często doświadczaaliśmy sami, jadąc koleją, iż konduktor, kontrolujący bilety, dostaje je do rąk czyste, po chwili zaś zwraca brudae lub zatłuszczone.

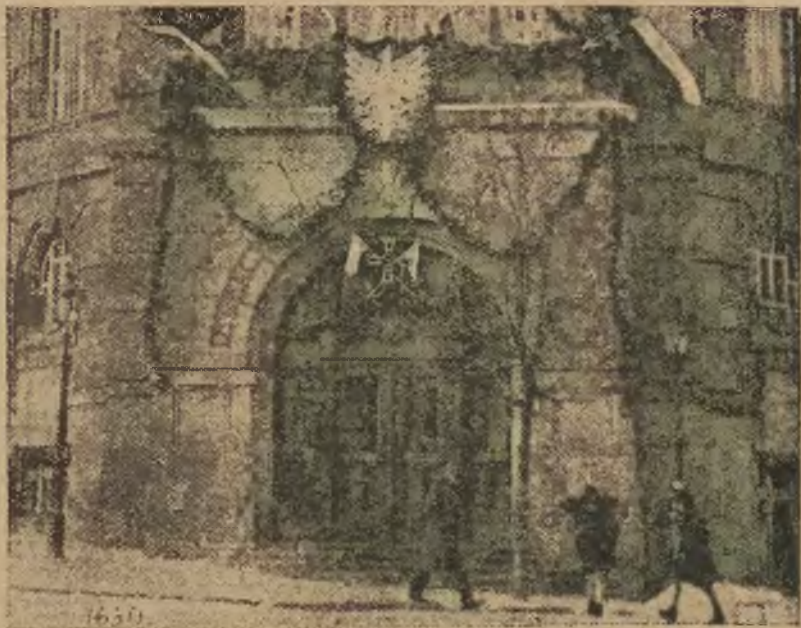
Przejeżdżający zaś przez Polskę codzienicy, przyzwyczajeni do staranale umundurowanych i wyrękawiczonych konduktorów, s prawdziwym politowaniem przyglądają się zabrudzonym rękom naszego konduktora i z pewnego rodzaju obrzydzeniem przyjmują z powrotem skontrolowane przez niego bilety.

Nie wiedzą oni, że wina nie leży bynajmniej w braku zrozumienia czystości Boga ducha winnych konduktorów, lecz w uporze, z jakim administracja kolejowa trzyma się pewnych przeplisów.

Oto konduktorzy rowizyjni pociągów pasażerskich obowiązani są zakładać na ostatni wagon pociągu tak zwane sygnały końcowe, którymi są latarnie, oświeczone oliwą. Rzecz jasna, iż przymocowując ogromną, oliwą ociekającą latarnię, konduktor musi zawałać i zatluszczyć mundur i ręce.

Kilkakrotnie już prosili konduktorowie, by ich od tej czynności zwolnić, lecz naderżmano. Przed kilku tygodniami krakowska Dyrekcja wysłała konkretny wniosek do M. K., proponując, by owo sygnały końcowe zakładali pod dozorem konduktorów ci oracownicy, (lampiści), którzy je z magazynu przywożą.

Spodziewać się należy, że apel ten odda się wreszcie pożądany skutek.



Gmach Dyrekcji kolejowej we Lwowie, pamiętny z zaciętych walk polsko-ukraińskich w r. 1918, przybrał w dniu 22-go bm. odświętny wygląd. W dniu tym, jako w rocznicę oswobodzenia Lwowa, ozdobiono go festonami, chorągwiemi i godłami narodowemi.

Bestjalski mord.

Zbili nieludzko swą ofiarę, poczem strzelili jej w głowę.

Stanisławów, w listopadzie.

(jz.) W przysiółku Zamogily, pow. Rohatyn istniały od jakiegoś czasu waśnie między dwoma grupami parobków, z któ-

rych jednej przewodził Wasyl Taszyński, a drugiej niejaki Humiłowicz.

Niedawno właśnie odbył się miało huczne wesele wdowy, Anny Hreczuk, z udziałem

całego szeregu gości. Wybrał się tam i Taczyński wraz ze swoim poplecznikiem, Piotrem Senkowem, oraz całą kliką adherentów. Na wszelki wypadek zabrali ze sobą grube laski sekate, oraz nabity karabin.

Po drodze na weselisko spotkali Humiłowicza. Nie wiele też myśląc, skorzystali z okazji i rzucili się na niego, okładając nieszczęśliwą ofiarę bezlitośnie kijami. a gdy mordowany zaczął tracił przytomność, Seniuk wyciągnął karabin i strzelił mu w głowę, kładąc go trupem na miejscu.

Po dokonaniu zbrodni zbiegli wszyscy, pozostawiając trupa na drodze. Seniuk uciekł do gospody ks. Turkiłowicza i ukrył karabin w krzakach obok brawy wjazdowej. Na drugi dzień policja wykryła sprawców, aresztowała całą szajkę i odstawiła ją do sądu.

Echo sprawy „Mazagi“.

Ponowne aresztowanie dra Kolnika.

(d.) Jak wiadomo, w sprawie głośnej afery oszukańczej dra Kolnika i Pistynera, właściciela fabryki skór „Mazagi“, aresztowany dr. Kolnik został wypuszczony z więzienia śledczego za kaucją 200 tysięcy zł.

Kaucja ta została w sądzie złożona w części gotówką, w części zabezpieczeniem hipotecznym przez kilka osób. Obecnie jeden z tych kapitalistów, niejaki Knoll, cofnął swoje zabezpieczenie na kwotę 59 000 złotych, wobec czego ustalona przez sąd kaucja zmalała i okazała się niedostateczną gwarancją, że dr. Kolnik nie ucieknie z Polski i stanie do rozprawy.

Ponieważ kaucja nie została bezwzględ-

MAURZYCY RENARD.

ZMIJA Z LUVERCY

POWIEŚĆ

(Ciąg dalszy.)

Papiery wartościowe ukazywały stopy swoich winiet od góry do dołu opancerzonej szafy. Pani de Prase zaczęła wyjmować niektóre zwoje, których dotykaniem sprawiała jej rozkosz, i zaurczyła rękę w ciemnych głębiach, gdy śpiewający głos zamilkł „jak głos odпочywiającego ptaka“.

Pani de Prase uporządkowała natychmiast wszystko: złożyła rozrzucone papiery na inne papiery, zatrzasnęła stalowe drzwi w grube ramy, zamki na zasuwę a klucz wsunęła na chude łono.

II.

REJENT FEUILLARD OPOWIADA TO, CO WIE.

Jan Mareuil, który poprzednio telefonował, zadzwonił około godziny siódmej wieczorem do drzwi swego przyjaciela, mistrza Feuillarda, rejenta najbardziej „światowego“ w Paryżu. Jan Mareuil miał tego wieczora uczestniczyć wyjątkowo, podobnie jak rejent Feuillard, w pierwszym przedstawieniu pewnego dramatu lirycznego. Umówili się, że zjedzą razem obiad w restauracji, ponieważ Jan Mareuil ucywał potrzebę porozumowania z rejentem-dzientlemenem.

Ow, ubrany już, oczekiwał. Odziani byli w ten sam strój wieczorowy, w czarny płaszcz z pelerynką. Ten sam cylinder z matowego jedwabiu, biała fularowa chustka i niemal ta sama laska z ciemnego drzewa usilowały zrównać notariusza z elegantem. Były jednak różnice między wytwornością Jana Mareuila i znacznie banalniejszą elegancją urzędnika ministerjalnego. Ale powierzchowność ich, widziana na pierwszy rzut oka, dowodziła, jak trudno było rozpoznać w nocy, w mroku źle oświetlonej ulicy, któregośkolwiek bądź klubmena.

— Jesteś, mój wytwornisium! — rzekł rejent.

A kiedy Jan Mareuil zaprotestował ruchem pociesznie gniewnym, rzekł znowu:

— Nie zaprzeczaj, nie zaprzeczaj, królewiczu! Wiesz dobrze, kochanie, że jesteś rozkoszny! Patrzcie na tego młodego Anti-

nousa! Przejdź się trochę, Mareuil, niech ciebie zobacze! Nikt tak nie chodzi jak ty. Skąd ty, u licha, wzięłeś tę gipkość. Nie! Nie chcesz mi zrobić tej przyjemności? A zatem opowiedz mi swoją sprawę. Bo przypuszczam, że sprawi mi ona przyjemność... Co to jest? Lokata na hipotece? Nabycie nieruchomości? Mów. Opowiedz mi w drodze. Zejdźmy.

— Otóż tak. — rzekł Jan Mareuil. — Trafia mi się pyszna rzecz...

— Małżeństwo?

— Zgadłeś.

— Z kim?

— Z panną Laval, córką badacza. Dlaczego się uśmiecha?

Wsiadli do pojazdu. Rejent Feuillard zaczął mówić:

— Uśmiechnąłem się z dwu powodów, mój stary. Po pierwsze, ponieważ jestem zadowolony, bardzo zadowolony, z twojego wyboru. Panna Zilberta Laval jest czarującą młodą dziewczyną, o której mówią ogólnie dobrze — zbyt naturalnie rozpieszoną, ale, jak twierdzą wszyscy, o pięknym, stałym i prawym charakterze.

— Nie sądziłem, abyś był tak dobrze poinformowany...

— Jak zwyczajnie, masz więc szczęście. Jestem rejentem tej rodziny. Uśmiechnąłem się jednak również z powodu ciotki, pani de Prase i jej lajdackiego syna!

— Dlaczegoż to?

— Jakt! Nie wiesz, że niweczysz ich najdroższe nadzieje?

— Mój Boże. — rzekł Mareuil. — muszę ci wyznać, że nie znam prawie zupełnie rodziny Laval i że...

Rejent spojrział nań nieufnym, dość komicznym okiem. Jan Mareuil spuścił powieki i bawił się w roztargnieniu rękawiczkami.

— Ach tak! — rzekł Feuillard, — kpisz sobie ze mnie? Z tobą nigdy niewiadomo...

— Zapewniam cię, drogi mój przyjacielu... I jeśli byś mógł...

— Nie zartujesz!

Spojrzały nań wielkie, bladoniebieskie oczy, oczy pełne dobroci, inteligencji i energii.

— Jeśli możesz wprowadzić mnie w stosunki z Lavalami i de Praseami, — rzekł Jan Mareuil, — proszę cię, uczyni to, oświadczyając, że kocham poprosto, że kocham pannę Laval, że ożenię się z nią i że nie starałem się dotąd zapoznać z zamiarami pani de Prase i jej syna. Zdolałem tylko zauważyć tę zmianienita damę. Co do Lionela de Prase, którego spotykam niekiedy, jest mi on obojętny, jeśli nie antypatyczny. Dodaję, że przyszedłem do ciebie nie po to, aby cię wybadać w tej sprawie, ale poprosto, aby poinformować się u ciebie co do tajemnic kontraktu ślubnego.

(C. d. n.)

nie uzupełniona, przeto sędzia śledczy radca Słowikowski zawiesił nad drem Kolnikiem ponowny areszt śledczy. Toteż wczoraj rano policja dra Kolnika aresztowała i odstawiła go do więzienia przy ulicy Batorskiego.

Z chwila, gdy wspomniana kaucja zostanie uzupełniona do wysokości 200.000 złotych, dr. Kolnik będzie mógł znowu znaleźć się na wolności.

Na rzecz powodzian.

Koncert symfoniczny reprezentacyjnej orkiestry naszej armji.

Celem nagromadzenia poważniejszych funduszy na rzecz powodzian w Małopolsce Wschodniej, Departament Piechoty Ministerstwa Spraw Wojskowych urządził, po większych miastach Polski koncerty wielkiej orkiestry symfonicznej wojskowej, mistrzowskiej orkiestry naszej armji 20 p. p. Ziemi Krakowskiej. W skład orkiestry wchodzi 60 wyborowych muzyków z mistrzowskiej orkiestry 20 p. p., uzupełnionej solistami z orkiestr piechoty D. O. K. Nr. V. Kraków.

Orkiestra ta przybywa do Lwowa w niedzielę, dnia 26-go listopada br. i o godzinie 12 w południe wykona jeden tylko koncert w sali Tow. Muzycznego przy ulicy Chorażczyzny l. 7, poczem udaje się do Złoczowa, by tam koncertować wieczorem.

Dyrygują orkiestrą: major - kapelmistrz Juliusz Szreyer i kapitan Bogusław Sidorowicz, referent muzyce Min. Spraw Wojskowych.

Bilety nabywać można wcześniej w godzinach przedpołudniowych w Referacie oświatowym Garnizonu przy ul. Wałowej l. 16, w parterze drzwi 17, zaś w dniu przedstawienia przy kasie od godziny 10-tej. Ceny przystępne: po 1, 2 i 3 zł., zwłaszcza, iż cały dochód przeznaczony na cel tak dobroczynny.

Spodziewać się należy, że społeczeństwo Lwowa skorzysta z okazji posłuchania koncertu reprezentacyjnej orkiestry naszej armji i tłumnie pośpieszy na koncert, przyczyniając się równocześnie do zasilenia funduszy dla powodzian.

NADESŁANE.

Les poudres
de
GODET
Paris

Folle-Bleue
Chevalier Printemps
Petite Fleur Bleue

Wyłączni Przedstawiciele
M. Czarnik i S. Izbiński
Warszawa, Długa 50, tel.: 324-98

4174

Włamania we Lwowie.

(d.) Nieznany sprawca wczoraj włamał się do okna wystawowego restauracji Sala Pomeranza przy ulicy Gródeckiej l. 57. Następnie zabrał stamtąd 15 flaszek wódki monopolowej, 6 flaszek koniaku, 6 flaszek wina, 2 kg. szynki i 2 kg. czekolady.

Włamano się też w nocy do magazynu przy ulicy Żółkiewskiej 118, z którego skradziono 200 kg. fasoli i 500 kg. pszenicy. — Szkodę ponosi właśc. magazynu D. Wasser. Również ofiarą włamywacz padł magazyn L. Hochberga przy ulicy Starozakonnej l. 5.

Polak towarzyszy rumuńsk. podróżnikowi Zalewsky'emu w podróży naokoło świata.

ZDJĘCIA Z POBYTU PRZEZ MOŚCICKIEGO W KRAKOWIE WYŚWIETLANE ZA GRANICĄ. — WARSZAWIANIN TOWARZYSZEM ZALEWSKIEGO.

Praga, w listopadzie.

(ir). Czytelnicy nasi przypomną sobie zapewne rumuńskiego podróżnika Zalewsky'ego, który bawił przed dwoma miesiącami we Lwowie. Wybrał on się w podróż naokoło świata autem marki „Studebaker“ i przejechał przez Polskę, w której zwiedził wszystkie większe miasta, udał się do Czecho-słowacji, gdzie w Pradze odwiedził naszego korespondenta.

W Krakowie zrobił Zalewsky — który posiada, jak wiadomo, aparat do zdjęć filmowych — zdjęcia z pobytu p. Prezydenta Mościckiego, które wyświetlać będzie obecnie

w czasie swej podróży światowej we wszystkich krajach, przez które będzie przejeżdżał.

Zalewsky jedzie obecnie z trzema towarzyszami, z których jeden, inż. Jan Szayer jest Polakiem i pochodzi z Warszawy. Technik studjował we Lwowie.

Podróżnik rumuński wyniósł z Polski jak najlepsze wrażenia i dziękuje tą drogą tym wszystkim — specjalnie we Lwowie — którzy mu w jakikolwiek sposób służyli pomocą, czy rada.

Z Pragi odjechał Zalewsky do Karlsbadu, skąd po zwiedzeniu kilku jeszcze miast uda się do Niemiec.



Samochód p. Zalewsky'ego na granicy polsko-czechosłowackiej obok Piwnicznej.

Stąd złodzieje zabrali kosz cynamonu i skrzynię białej oliwy.

Następnie jakiś złodziej włamał się do mieszkania Eugenji Feldmanowej przy ul. Źródlanej l. 55 i wyrządził jej szkodę na 1600 złotych. Zabrał on stamtąd futro męskie, płaszcz, zarzutkę, ubranie męskie, buciki i sukienkę jedwabną. Przez okno zaś nieznanemu sprawcy dostał się do mieszkania Mikołaja Korsaka przy ul. Rzeźbiarskiej 4, z którego zabrał garderobę, wartości około 1058 złotych.

Z trzeciej Sekcji.

OBRAZENI ZARZUTEM KUPLERSTWA.

(d.) Przy ulicy Żółkiewskiej, tuż naprzeciw cerkwi OO. Bazylianów, od szeregu lat istnieje „Hotel Sandomierski“, znany z przytulku dla nierządnic i różnych apaszów. Faktycznych gości hotelowych tam prawie nigdy niema, za to pokoje są wynajmowane „na chwilę“ do celów nierządu, a policja w nich często aresztuje podejrzane indywidua.

Hotel ten prowadzi niejaka Róża Reinfeld, a kelnerem hotelowym u niej jest Adolf Koziner. Oboje oni nagle uczuli się obrażeni na swoim honorze i zaskarżyli do sądu o obrazę czei właściciela realności i sklepu z przyborami elektrycznymi, Karola Sonnenscheina. Mianowicie oskarżony miał wolać, że Reinfeldowa trudni się kuplerstwem i w nocy stoi na bramie hotelu, wolaając przechodniów do siebie, zaś jej kel-

ner Koziner wylapuje dziewczki na ulicy i z tego żyje.

Wczoraj toczyła się rozprawa przed sędzią drem Sandarem. Oskarżony Sonnenschein stanął w asystencji obrońcy dra Rollera i na swoje twierdzenie zaofiarował dowód prawdy. Obrona powołała 16 świadków, lokatorów tej i sąsiedniej realności, którzy wnieśli prośbę do Dyrekcji Policji, aby ta zniosła istniejący tam hotel godzinowy „Sandomierski“ i uwolniła mieszkańców od wstrętnych scen i obrazków, siejących demoralizację.

Sędzia dr. Sander wszystkie wnioski obrony dopuścił, a nadto postanowił zażądać odnośne akta z Dyrekcji Policji, poczem rozprawę odroczył.

Gdy kto gorliwie spełnia swe obowiązki...

(KD). Ciekawa rozprawa odbyła się wczoraj przed sędzią r. Łyczkowskim.

Na ławie oskarżonych zasiadł wywiadowca policyjny Szymon Kulik pod zarzutem pobrania 15 złotych łapówki od grajzlernika z Gródeckiego na Kopytkowem — Ozjasza Kaya. Zarzut oskarżenia ciężki, dyskwalifikujący urzędnika, którego też na skutek doniesienia z miejsca w swoim czasie zawieszono w czynnościach służbowych, mimo, że przez 29 lat jego służby w policji, nikt mu nigdy niczego nie mógł zarzucić, nawet drobnego uchybienia.

Rozprawa jednak wykazała całkowitą bepodstawność oskarżenia. Przeciwnie udo-

TO ZNAK MILJONÓW WALECZNYCH

41169

NAPOLEON

wodniła złą wolę oskarżyciela Kaya. Szymon Kulik został uwolniony od winy i kary. Okazało się bowiem, że sprawa łapówki 15-złotowej, jaką miał pobrać Kulik od Kaya za zwrot temuż Kayowi aktu wygotowanego przez siebie doniesienia z powodu przekroczeń żywnościowych Kaya — była aktem pospolitej zemsty Kaya za sumienne spełnianie obowiązków służbowych.

Przełożeni Kulika przesłuchani pod przysięgą w charakterze świadków wystawili mu najlepsze świadectwo. Równocześnie od-

czytano na wniosek obrońcy Dra Szewczuka akta wykazały, że jedyny świadek oskarżenia Kay był już wielokrotnie karany za różne zbrodnie i przekroczenia, jak gwałt publiczny, wymuszenie, zgwałcenie, lichwa żywnościowa, oszustwa itd.

Wobec tego r. Lyczkowski kwestionując wiarygodność takiego świadka, oskarżenie jako bezpodstawne oddalił, wydając wyrok rehabilitujący w całej pełni dzielnego policyjnego wywiadowcę.

„Książę“ oszustów światowych Geza Hollo

skazany na 2 lata ciężkiego więzienia i wydalenie z granic Państwa.

(K. D.) Wczoraj o godzinie 13-tej zebrał się na naradę Trybunał (r. Zawistowski, rad. Dworzak i r. Bajorek) i w rezultacie dwugodzinnych niemal obrad uznał Geze Holla vel Guidę Hirscha winnym zbrodni długiego szeregu oszustw, skazując go na karę ciężkiego więzienia przez 2 lata z załączeniem kilkunastomiesięcznego aresztu śledczego z wydaleniem po odbyciu reszty kary z granic Państwa Polskiego.

Prokurator Sywulak zgłosił odwołanie z powodu niskiego wymiaru kary oraz połączenia aresztu śledczego. Obrońca zaś adw. dr. Sz. Weiss zażalenie nieważności.

Niepozabawiony humoru Geza Hollo gdy mu przetłumaczono treść wyroku i zakomunikowano stanowisko prokuratora i obrońcy, powiedział głośno: „A może by oni obaj zawarli kompromis!“.

Dowcip ten wywołał w nabitej szalenie publiczności „małej sali“ salwy śmiechu.

Jak to Geza Hollo „nabrał“ przemysk. adw. Landaua?

W kołach palestry lwowskiej interesującej się żywo procesem niesamowitego oszusta Holla kraźną następującą, całkiem zresztą autentyczną anegdotą w związku ze staraniem się tegoż o odpowiedniego obrońcę.

Było to temu 6 tygodni mniej więcej. Geza Hollo siedzący kilkanaście miesięcy w więzieniu śledczym na Batorego, po ukończeniu dochodzeń przez r. Stawikowskiego, dostał z prokuratury akt oskarżenia. Musiał więc oglądać się za obrońcą. Był jakiego nie uznawał. Wszak zawsze cenął i nabwiał tylko to, co pierwszorzędne. Zatem zwrócił się do adwokata dra Axera. Przyszedł dr. Axer do sądu, przestudował akta o deszczyszy do wniosku, że proces potrwa szereg dni — uznał za stosowne omówić z oskarżonym kwestję odpowiedniego honorarium.

Hollo z wielkopańską miną zaferował drowi Axerowi 1000 dolarów, obiecując mu wystawić list do zagranicznych przyjaciół, którzy niezwłocznie gotówkę tę mecenasowi wypłacą.

Minał twdzień od owej chwili. Dr. Axer nie pokazał się więcej Hollowi na oczw. Zniecierpliwiony Geza odniósł się wówczas listownie do samego dra Leiby Landana w Przemys-

sku z tem, by przyjechał natychmiast, bo on płaci każde honorarium.

— Złoty klient — pomyślał mecenas Landau. Zjechał do Lwowa, zamieszkał w pierwszorzędnym hotelu. Akta sprawy pierwszorzędnego klienta przez dwa dni badał i udawczy się do niego zawyrokował, że sprawa ciężka, i wobec tego trud jego obrony musi być należycie honorowany.

— Tysiąc dolarów płace rzekł Hollo. Dr. Landau na to, ani słowa. Dobrze! Geza obiecał mu wręczyć list do przyjaciela zagranicznego, który kwotę tę uiszczy.

Po konferencji z oskarżonym na kurytarzu sądowym spotkał mecenas Landau mecenasa kolegę Axera. Ten zapytał, co ty tu robisz we Lwowie?

— Mój kochany — odparł kolega Landau — co ty powiesz do tego, bronie Geza Holla. Klient pierwsza klasa, dobrze płaci.

Dr. Axer w śmiech. — Powie daje ci list do przyjaciela na księżycu, podobnie jak mnie przed tygodniem. I ty mu wierzysz?

Mecenas Landau zaskoczony taką rewelacją, rad nie rad przyjął, że kolega Axer ma zupełną rację, i że „genjalny“ Hollo chciał go genjalnie kiwnąć.

Nie bacząc już na zwrot wydatków na podróż do Lwowa i dwudniowy tu pobyt, dr. Landau czempredziej najbliższym pociągiem do Przemysła wrócił. Nie poszło z Axerem i Landanem — to z pewnością uda się z kim innym, powiedział sobie — pewny siebie Hollo.

Za parę dni znalazł się Geza w kancelarii sądowej. Przesłuchiwano go prezydjalnie. Równocześnie bawił tam mecenas dr. Batorycki. Intuista Hollo odrazu wyczuł w nim adwokata. Przedstawił się, prosząc o zastępstwo.

— Najpierw przestudujcie musze akta. Honorarium ustalimy później.

— Ja płacę każde — odparł Hollo.

— 100 dolarów mi wystarczy powiedział dr. Batorycki.

Hollo z oburzeniem: — panu mecenasowi należy się minimum 500. Dam panu list zagranicę, skąd pieniądze te przyszła.

Adw. Batorycki: — Poco mi aż tyle z zagranicy. Daj mi pan na rękę 50 dolarów i zgoda.

Hollo wówczas na to: „Ist das nicht die grösste Reklame für Sie, wenn Sie Geza Hollo verteidigen?“

— Jestem za stary na reklamę — zakonkludował dr. Batorycki.

Na tem rokowania Holla z mecenasami urwały się.

Z dalszych tego rodzaju prób zrezygnował.

Izba adwokacka wyznaczyła mu obrońcę z urzędu.

Skład personalny komisji Rady przybocznej

komisarza rządowego m. Lwowa.

(KD). Na przedwczorajszym posiedzeniu Rady wybrano komisję w składzie następującym:

a) Komisja budżetowo-finansowa.

Dr. Buber Rafał, Chrystowski Michał, Szezyrek Jan, Talarek Stanisław, Buszek Władysław, Dr. Kozłowski Leon, Dr. Paygert Kornel, Hubert Stanisław, Minkiewicz Witold, Pammer Gustaw, Kupczyński Aleksander, Stankiewicz Stanisław, Dr. Stronński Zdzisław, Rozwadowski Antoni, Ks. Dr. Szydelski Stefan, Dr. Schmorak Emil, Jäger Ignacy, Decykiewicz Włodzimierz, Dr. Skalko Kamil, Dr. Brzeski Józef.

b) Komisja techniczna.

Hausner Artur, Dr. Herschtahl Samuel, Mydlowiec Antoni, Dr. Thullie Maksymilian, Madurowicz Marcey, Brzozowski Jan, Irzyk Franciszek, Inż. Marynowski Zygmunt, Pammer Gustaw, Tarnawiecki Piotr, Minkiewicz Witold, Dr. Rosenkranz Leon, Glaserman Maksymilian, Dr. Howykowycz Alfred, Dr. Tokarski Julian.

c) Komisja zdrowia publicznego.

Dr. Seidel Wacław, Lang Leopold, Skalak Bronisław, Dr. Majerski Aleksander, Łukasiewicz Józef, Bilbel Salomon, Dr. Groer Franciszek, Jaworska Marja, Deschberg Romuald, Dr. Chyliński Konstanty, Dr. Ruff Salomon, Hubert Stanisław, Ornstein Józef, Tenczarowski Alfred, Decykiewicz Włodzimierz.

d) Komisja oświaty i kultury.

Smulikowska Marja, Skalak Bronisław, Szezyrek Jan, Ks. Dr. Szezeban Szydelski, Dr. Majerski Aleksander, Deschberg Romuald, Jaworska Marja, Hubert Stanisław, Dr. Chyliński Konstanty, Dr. Kozłowski Leon, Dr. Stronński Zdzisław, Dr. Ruff Salomon, Dr. Tokarski Julian, Dr. Zakrzewski Stanisław, Ks. Łopatynski Damian, Heschelles Henryk, Dr. Klaffen Cecylja.

e) Komisja opieki społecznej.

Smulikowska Marja, Sławiński Piotr, Dr. Seidel Wacław, Łukasiewicz Józef, Dr. Majerski Aleksander, Jaworska Marja, Dr. Stronński Zdzisław, Grocholski Zenon, Wahl Leon, Dr. Groer Franciszek, Baczyński Karol, Baczyński Michał, Dr. Brzeski Józef, Zajackowski Mikołaj, Dr. Klaffen Cecylja.

f) Komisja dóbr miejskich.

Chrystowski Michał, Ryglau Erazm, Dr. Majerski Aleksander, Dr. Paygert Kornel, Pammer Gustaw, Bednarski Antoni, Litwinowicz Józef, Dr. Howykowycz Alfred, Bilbel Salomon, Tenczarowski Alfred.

g) Komisja aprowizacyjna.

Chrystowski Michał, Żelazzkiewicz Kornel, Stachewicz Jerzy, Grocholski Zenon, Chrystinau Karol, Ornstein Józef, Planeta Jan, Zajackowski Mikołaj, Laskownicki Bronisław, Glasermann Maksymilian.

h) Komisja przedsiębiorstw komunalnych.

Dr. Herschtahl Samuel, Talarek Stanisław, Żelazzkiewicz Kornel, Skalak Bronisław, Dr. Thullie Maksymilian, Rozwadowski Antoni, Irzyk Franciszek, Inż. Marynowski Zygmunt, Litwinowicz Józef, Kupczyński Aleksander, Dr. Wasser Ozjasz, Inż. Matzke Władysław, Buszek Władysław, Pammer Gustaw, Tarnawiecki Piotr, Ks. Łopatynski Damian, Dr. Rosenkranz Leon, Heschelles Henryk, Tenczarowski Alfred, Dr. Brzeski Józef.

i) Delegaci do Komisji pożyczkowej dla odbudowy.

Minkiewicz Witold, Planeta Jan.

j) Komisja dyscyplinarna II. instancji.

Dr. Herschtahl Samuel, Planeta Jan, Dr. Brzeski Józef, Dr. Rosenkranz Leon, Hubert Stanisław, Decykiewicz Włodzimierz.

k) Delegaci do Państwowej Rady Kolejowej

w charakterze członka p. Komisarz Rządu względnie jego zastępca w charakterze zastępcy członka Hausner Artur.

l) Delegaci do dyrekcyjnej Rady kolejowej w charakterze członka p. Komisarz Rządu względnie jego zastępca w charakterze zastępcy członka Litwinowicz Józef.

l) Delegat do Powszechnego Zakładu Ubogopieczni Wzajemnych.

Dr. Paygert Kornel.

m) Delegaci do Rady Nadzorczej Jaworznickich Komunalnych kopalni węgla.

P. Komisarz Rządu, Zastępca Komisarza Rządu, Dr Tokarski Julian, Hausner Artur.

n) Delegaci do Rady Nadzorczej Ski Aka. Kamieniołomy Miast Małop. w Miekinie.

P. Komisarz Rządu, Dr. Tokarski Julian, Inż. Matzke Władysław, Żelazkiewicz Kornel.

o) Komisja rewizyjna Miejskiej Kasy Oszcz. Chrystowski Michał, Dr. Rosenkrantz Leon, Tenczarowski Alfred, Buszek Władysław, Tarnawiecki Piotr.

POMYŁKA — CZY ZŁA WOLA? Dzisiejszy „Dziennik Lwowski” — organ Związku Naprawy Rzeczypospolitej, podając spis członków poszczególnych komisji Rady przyboocznej z zaznaczeniem ich przynależności klubowej — zalicza p. Józefa Ornsteina do klubu inteligencji rep. dem. Musi to zadziwiać tem więcej, że p. Ornstein należy właśnie do Związku Napr. Rzpłtej, który w Radzie przyboocznej przybrał miano klubu gospodarczego, a z klubem rep. dem. nigdy nie miał i nie ma nic wspólnego.

Pielęgnowanie suchej, przedwcześnie wiotczającej i fizjologicznie starzejacej się cery wymaga, oprócz poprzednio wzmiankowanych zabiegów, naparzań twarzy, natłuszczonej poprzednio **Dra Lustra kremem ożywczym „Oxa”**. Naparzać 5 minut, spłukać gorącą wodą. Nie masować po naparzeniu, raczej — przed. Rano myć twarz gorącą wodą i **otrąbkami migdałowemi Dra Lustra**, a naskórek zmiekczać **pułdrem egzotyycznym Dra Lustra**. Ciąg dalszy nastąpi.

Ostatnie chwile śp. Stan. Przybyszewskiego.

Warszawa, 24 listopada. (AW.) Stanisław Przybyszewski cierpiący na wadę serca, pozostawał w łóżku od dłuższego czasu. U łóżka chorego pisarza czuwała jego małżonka, Jadwiga. W ubiegłym tygodniu wskutek pogorszenia się stanu zdrowia, wezwano do chorego dra Polezyńskiego z Poznania, który stwierdził, że choroba poczyniła niebezpieczne postępy. Aby nie nużyć serca, poeta przesiadywał długie godziny w fotelu i przygotowywał się do odczytów o Janie Kasprowiczu, które miał wygłosić w Poznaniu i Krakowie. Onegdaj oświadczył stanowczo, że wyjedzie dnia 23 b. m. do Poznania w tej sprawie. Wczoraj Przybyszewski wstał z łóżka wczesnym rano. — Czuję się doskonale. Śniadanie zjadł z apetytem i zaczął przygotowywać się do drogi, którą miał odbyć samochodem wraz z panem Zuanieckim. Ubrany był w futro, przed samym odjazdem poeta usiadł jeszcze w fotelu. W momencie, gdy wstał, by pożegnać się z żoną, pobałdł, zachwiał się i na rękach żony wyzionął ducha. Nie zdążył wypowiedzieć już ani słowa. U zwłok poety odprawił modły ks. dziekan Hubski z Inowrocławia.

Lekarz dr. Polczyński przyjął przedstawiciela „Ekspressa Por.”, któremu o ostatnich dniach życia St. Przybyszewskiego udzielił następujących informacji: Przybyszewski cierpiał na silną sklerozę naczyń sercowych. Wskutek tego miał ciągłą dusznicę. Gdy dr. Polczyński oświadczył choremu, że stan jego zdrowia jest bardzo poważny, Przybyszewski rzekł na to: „Doktorze,

już tyle razy lekarze mówili, że jest ze mną źle, a jednak żyję...”. Przybyszewski nie wierzył w zbliżający się skon i nadal opracowywał odczyty. Wobec tego dr. Polczyński zażądał interwencji żony, której oświadczył, że stan zdrowia jej męża jest beznadziejny, a wszelki wyjazd będzie dla niego zabójczy. Wówczas Przybyszewski odpowiedział pełen bólu i gorzkości: „Nie mam środków na to, by podjąć kurację. Muszę pracować na chleb”. Znakomity pisarz zwierzył się swemu lekarzowi, że musi dokończyć ostatnie swe dzieło pt.: „Moi współcześni”. Śmierć jednak przecięła te plany i zamierzenia.

KONDOLENCJE PREZYDENTA.

Warszawa, 24 listopada. (Pat.). Pan Prezydent Rzeczypospolitej wysłał dziś depeszę kondolencyjną do p. Jadwigi Przybyszewskiej, tej treści: Przesyłam wyrazy głębokiego współczucia i żalu z powodu ciężkiego ciosu, jaki dotknął Pania i literaturę polską przez skon wielkiego pisarza. Ignacy Mościcki.

Warszawa, 24 listopada. (Pat.). Pogrzeb śp. Stanisława Przybyszewskiego odbędzie się w poniedziałek, dnia 28 bm. o godz. 10 rano w Górze, parafia Łojewo, dojazd kolejowy do stacji Inowrocław, a stamtąd 3 do 4 kilometrów do majątku Jaronty.

Jedność Wilna z Kownem

może nastąpić na podstawie „posunięć energicznych, stanowczych, zdecydowanych”.

Wilno, 24. listopada. (AW) Dzisiejsze „Słowo” poświęca wydarzeniom dnia wczorajszego znamienny artykuł. Pismo przytacza charakterystyczne pogłoski, które wczoraj krążyły w Wilnie w związku z powszechnie oczekiwaniem decyzjami. „Słowo” pisze: „Od rana panuje tu nastrój, przy którym niewiadomo, co się będzie robić wieczorem. Mówi i domyśla się, że Polska oświadczy, iż

skoro państwo kowieńskie jest w stanie wojny z nami, to i Polsce nie pozostanie nic innego, jak uznać ten stan wojny za prawie obowiązujący i nas także.

Albo mówi się, że po zjeździe w Wilnie utworzy się na terytorjum Polski

rząd narodowy litewski złożony z emigrantów Litwinów.

Mówi się wreszcie, że Litwa jest w wilję zamachu stanu

Na zapytanie, kto kępuje Polskę ręce w sprawie kowieńskiej? odpowiada „Słowo”, że — nikt. Rosję nie stać na aktywne przeciwstawienie się energicznej polityce polskiej w stosunku do Litwy, a Niemcy, gdyby chciały podtrzymać Waldemarasa, jego stan wojny i jego twierdzenie, że „Wilno jest stolicą narodowego państwa litewskiego” itp., toby wczoraj nie podpisały układu handlowego z Polską, w tym samym dniu, kiedy w Wilnie mar

szalek Piłsudski z ministrami debatował nad sprawą litewską.

W dalszym ciągu pisze „Słowo”: „Dziś nasi sojusznicy wobec tego, że się liczą z nami zupełnie inaczej, zrozumieli także, że chcąc silnej, swobodnej Polski, to znaczy chcąc definitywnego załatwienia w sprawie litewskiej”.

Artykuł swój kończy „Słowo” następująco:

„Chcemy wskrzeszenia unji, chcemy jedności Wilna z Kownem, lecz realizacja tego programu wymaga posunięć energicznych, stanowczych, zdecydowanych.

Takim posunięciem tragicznym, przynajmniej tu niestety, lecz w całej sprawie tragedją historycznie twórczą, byłoby ucieknięcie się do ostatecznego środka.

do przywrócenia stanu z przed rozbiórów Polski, do wskrzeszenia tradycji 1831 i 1863 a drogą interwencji zdecydowanej”.

Wilno, 24. listopada. (AW) W związku z programem konferencyj marsz. Piłsudskiego w Wilnie, który przez całe popołudnie 24. bm. miał urzędować w dowództwie 19 dywizji piechoty, „Dziennik Wileński” podkreśla, że „jak wiadomo 19 dywizja piechoty jest była litewsko-białoruską dywizją, która w r. 1920 wypędziła z Wilna Litwinów”.

Bez agresywnych zamiarów!

Minister Patek o zamierzeniach Polski wobec Sowjetów i Litwy.

Wilno, 24 listopada. (Pat.). O godz. 16 30 w pałacu reprezentacyjnym p. minister Patek, poseł Rzeczypospolitej w Moskwie przyjął na konferencji prasowej przedstawicieli prasy wileńskiej i korespondentów pism ramiejscowych. Minister udzielił zebrany dziennikarzom następujących informacji:

Jednym z pierwszych planowych zadań rządu polskiego jest doprowadzenie do normowania stosunków tak politycznych, jak i ekonomicznych ze Związkiem Sowietów, jako wschodnim sąsiadem Polski, posiadającym wielkie przestrzenie, wielomiljonową ludność i wiele bogactw naturalnych. Krokiem naprzód w sferze stosunków politycznych stać się ma pakt o nieagresji, krokiem zaś naprzód w sferze stosunków ekonomicznych traktat handlowy. W celu zbadania sytuacji ekonomicznej i rynku

handlowego oraz w celu ustalenia zasad które mogłyby stanowić linję wstępną przyszłego traktatu został delegowany do poselstwa w Moskwie rada handlowy żmigrodzki.

Rząd sowjecki bardzo interesuje się sprawą polsko - litewską. Z naszej strony możemy go zapewnić, że Polacy nie mają żadnych agresywnych zamiarów, ani względem terytorjum Litwy, ani względem jej niepodległości. Polsce chodzi tylko o unicestwienie fikcyjnego stanu wojny, której w istocie nie ma i o zniesienie wszstkiego co jest anormalne w stosunkach dwóch sąsiadujących ze sobą narodów. Nie żądamy nie innego, jak tylko dobrych, normalnych i przyjaznych stosunków. Cele nasze są jak najbardziej pokojowe.

Stan wojenny

między Polską a Litwą musi być zakończony!

(Telef. od naszego korespondenta)

Warszawa (j). „Kurier Poranny” donosi z Wilna: Jędez z członków onegdajszej narady, która odbyła się w Wilnie pod przewod-

nictwem Marszałka Piłsudskiego w sprawie stosunków polsko-litewskich, określili przebieg tej narady w następujących słowach:

BACZNOŚĆ!

„ZEW MORZA“

10560 osób już widziało w APOLLO

pierwszy morski film, z uroczą Marją Malicką i lwowianinem Jerzym Marr. — Ilość osób świadczy, że obraz nadzwyczaj się podoba. Jeszcze kilka dni. — Na pierwszy seans dla młodzieży szkolnej niższe ceny po 60 gr. i 1 zł. 4471

BACZNOŚĆ!

Zarząd miasta Łodzi w rękach socjalistów.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA. (j) Wczoraj odbyło się pierwsze inauguracyjne posiedzenie nowej Rady miasta Łodzi. Na posiedzeniu tem dokonano wyboru prezydium. Mianowicie wybrani zostali: prezydentem był minister pracy inżynier Ziemięcki z PPS, wiceprezydentami radni Rafalski i Weisberg, obaj również z PPS., prezes zaś Rady miejskiej inżynier Holzgräber, także członek stronnictwa PPS. Ławnikami wybrano: trzech członków PPS., jednego z niemieckiej socjalistycznej Partii Pracy, jednego z Bundu, dwóch z Ch. D., jednego radykalnego socjalistę. W ten sposób cały niemal zarząd miasta znalazł się w rękach socjalistów. Posiedzenie zakończyło się odśpiewaniem Czerwonego Sztandaru i okrzykami: „Niech żyje socjalistyczny magistrat miasta Łodzi!“.

Było wiele różnych spraw, z których jedne odpadły, inne zostały zmodyfikowane pod wpływem informacji aktualnych. Ogólnie wszakże, o czem zresztą wiadomo, najaktualniejszą sprawą było

skłonienie Kowna do zakończenia fikcyjnego stanu wojennego, wytworzonego sztucznie przez Kowno. Przeważało przypuszczenie, że Rada Ligi Narodów zgodzi się na to, by stan wojenny ze strony Litwy ukrócić, gdyż w przeciwnym razie całkowita odpowiedzialność za dalszy rozwój wypadków, idących w szybkim tempie spadła by na Radę Ligi Narodów.

Rozumie się, że treść obrad wileńskich nie będzie wiadoma nikomu poza samymi członkami onegdajszej narady, to też wszelkie pogłoski i wiadomości o rzekomych uchwałach i postanowieniach, zapadłe w Wilnie, należy uważać za zmyślone.

„Rzeczpospolita“ donosi z Wilna w formie pogłoski, że w związku z pobytem tam Marszałka Piłsudskiego rozeszła się wiadomość o zamierzonej jakoby zmianie na stanowisku wojewody wileńskiego.

którym miałby zostać generał Żeligowski, podczas gdy dotychczasowy wojewoda Raczkiewicz przeszedłby na inne ważne stanowisko państwowe.

Skon premiera rumuńskiego.

BUKARESZT (PAT) Bratianu zmarł dnia 24 bm około g. 7-ej rano. Gabinet podał się natychmiast do dymisji. Regencja upoważniła Vintila Bratianu do utworzenia nowego gabinetu; skład jego z Vintila Bratianu jako premierem pozostał niezmienny. Ministrowie złożyli przysięgę.

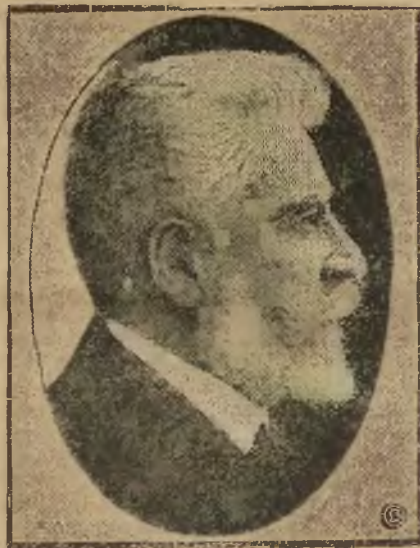
BUKARESZT (AW) Wiadomość o nagłej śmierci premiera rumuńskiego Jana Bratianu podały nadzwyczajne wydania pism bukareszteńskich już o g. 9 rano. Bratianu leżał od poniedziałku ciężko chory na zapalenie gardła, o czem nie udzielono informacji, nie przewidując tragicznego końca chorego. Jeszcze w niedzielę ostatnią Bratianu brał udział w otwarciu pałacu Czerwonego Krzyża. Po operacji odbytej we środę stan chorego pogorszył się znacznie, tak, że członkowie rządu i rady regencyjnej złożyli mu wieczorem wizytę.

Jan Bratianu ur. 1863 r. objął po raz pierwszy ster gabinetu w r. 1913. Zmarły odgrywał bardzo czynną rolę w czasie wojny bałkańskiej. Drugi raz był premierem w r. 1918, poczem, po rządach Marghilomana, Averescu i Take Jonescu został po raz trzeci prezydentem ministrów rumuńskich w r. 1922, piastując ster rządów do końca marca 1926. Następnie, po czteremnastomiesięcznych rządach Averescu i 1-miesięcznym premierostwie Stirbeya Bratianu po raz czwarty i ostatni został premierem i wytrwał w warunkach bardzo ciężkich jakie wytworzyły się po śmierci króla Ferdynanda.

NOWY RZĄD PRZECIW POWROTOWI KS. KAROLA.

BUKARESZT (PAT) Nowy rząd oświadczył przywódcą opozycji, że w kwestji ewentualnego

powrotu b. następcy tronu Karola stoi na tem samym stanowisku, co zmarły prezes ministrów i że użyje wszystkich środków, które będą do dyspozycji, aby przeszkodzić próbie powrotu ks. Karola. Takie same informacje zostały wysłane do Paryża.



Jan Bratianu.

Obniżka stawek procentowych

w zakładach zastawniczych i lombardach.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA. (j). Niebawem ukaże się rozporządzenie w sprawie obniżenia stawek procentowych, pobieranych przez zakłady zastawnicze i lombardy tytułem zwrotu kosztów

manipulacyjnych. Obecnie zakłady zastawnicze i lombardy pobierają z tego tytułu ogółem 3 proc. Na podstawie nowego rozporządzenia będą mogły pobierać tylko 2 proc.

Podwyżka taryf kolejowych.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j.) Wczoraj odbyło się posiedzenie Państwowej Rady Kolejowej, którego tematem była sprawa podwyższenia taryf osobowych na kolejach państwowych. Biuro reformy taryf kolejowych przy Ministerstwie Komunikacji przewidywało początkowo, że podwyżka będzie różniczkowana i wynosić będzie na bliższych odległościach 30 procent, na dalszych zaś będzie stopniowo malała aż do kilku procent. Ministerstwo Komunikacji ze swej strony zaproponowało jednolitą podwyżkę w wysokości 30 procent. Na wezwanie rajsem posiedzeniu Państwowa Rada Ko-

lejowa uchwaliła przychylić się do stanowiska biura reformy taryf kolejowych i przyjęła wnioski o podwyższenie taryfy osobowej systemem różniczkowania w ramach od 10 do 30 procent. Jak słyhać jednak, Min. Komunikacji nie uwzględni tego wniosku i żądać będzie podwyższenia taryfy osobowej na 20 procent.

Z GIEŁDY.

Lwów, dnia 25. listopada.

Na dzisiejszej giełdzie porannej nieoficjalnej żądano za dolary efektywne zł. 8:89.

Pomoc Banku Polsk. dla Banku Ziemiań i Banku Rolniczego.

LWÓW, 24. 11. (AW). Z powodu likwidacji Banku Ziemiań we Lwowie i pozostającego z tym bankiem w łączności Bankiem Rolniczym oddział lwowski, z inicjatywy osobistej i na zaproszenie dyrektora lwowskiego oddziału Banku Polskiego, dra Zgórskiego, zebrał się w tym banku dyrektorowie 6 lwowskich banków i dwóch lwowskich kas oszczędności i uchwaliłi przyjąć z pomocą klientom Banku Ziemiań i Banku Rolniczego.

Klijenci ci składają się przeważnie z właścicieli dóbr i rolników wschodniej Małopolski, nawiedzonych w znacznej części tegorocznymi powodziami. Inicjatywa dyr. dra Zgórskiego zdążyła do tego, aby ci klijenci, z powodu likwidacji Banku Ziemiań i Banku Rolniczego nie byli narażeni na przykre konsekwencje.

Konsorcjum 6 banków i 2 kas oszczędności uznając, że akcja zainicjowana przez dra Zgórskiego jest racjonalna i uzasadniona, uchwaliło przejąć weksle Banku Ziemiań i Banku Rolniczego na własny rachunek. Chodzi tu — jak się dowiadujemy — o przeszło 3,000.000 złotych. Konsorcjum powyższe postanowiło przejąć nie wszystkie weksle, lecz tylko te, które przejdą przez ich cenzurę. Reszta weksli będzie musiała być zapłaconą w terminie płatności. Na cel powyższy Bank Polski udzieli sześciu bankom i dwóm kasom oszczędności, należącym do konsorcjum, specjalnego kredytu jednorocznego, z prawem prolongaty przez cztery kwartały, z spłatą po 25 procent kapitału.

Śmierć syna Prezydenta Mościckiego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j.) Wczoraj o godz. 7.10 wieczór zmarł w Warszawie syn P. Prezydenta Rzplitej, inż. Franc. Mościcki. Niedawno nabawił się on tyfusu i mimo gorliwych zabiegów lekarskich uległ śmierci. Liczył on lat 27. W kwietniu ożenił się z panną Pawłowiczówną ze Lwowa i zamieszkał na Żolibożu, pracując jako inżynier w instytucie badań chemicznych. Przy śmierci śp. Fr. Mościckiego obecni byli, oprócz żony zmarłego, na której rękach wyzionął ducha, pp. Prezydentostwo Mościcki, siostra zmarłego z mężem, matka żony, oraz członkowie domu wojskowego i cywilnego p. Prezydenta. Ceterich sa-

MYDŁO do go- lenia „TLEN“⁴¹¹⁷⁰

jakością dorównuje najlep-
szym mydłom zagranicznym,
a jest od nich kilkakrotnie
tańsze.

kramentów udzielił umierającemu kapelan
zamkowy ks. Bojanik. Skon śp. Franciszka
Mościckiego wywołał ogólny żal i współ-
czucie dla dotkniętych tym ciosem rodzi-

ców zmarłego i całej rodziny. Zmarły u-
kończył Politechnikę we Lwowie i tu otrzy-
mał dyplom inżynierski.

Sojusze wyborcze.

**Porozumienie „Wyzwolenia“ z P. P. S. --- Blok socjalistów mniejszości
narodowych. --- Daleko idące apetyty Stronnictwa Chłopskiego. ---
Projekt bloku wyborczego Ch. D. i Piasta.**

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) Z powodu kończącej się ka-
dencji Izb ustawodawczych i zbliżających się
wyborów do nowego Sejmu i Senatu objawia
się wśród stronnictw i klubów politycznych
ożywiony coraz bardziej ruch. Wczoraj od-
było się ostatnie posiedzenie pożegnalne klu-
bu parlamentarnego Wyzwolenia. Na posie-
dzeniu tem zjawił się także minister poczt i
telegrafów Miedziński, który oświadczył, że
przybył w tym celu, by pożegnać się z kole-
gami. Referat o sytuacji politycznej i o sprawa-
ch wyborczych wygłosił wiceprezes klubu,
senator Woźnicki. Z informacji, udzielonych
po skończonym posiedzeniu, wynika, że
porozumienie Wyzwolenia z PPS. znajduje
się na dobrej drodze,

lecz rokowania w tej sprawie nie są jeszcze
ukończone. Wedle oficjalnego komunikatu, w
dyskusji przeprowadzonej na tem posiedze-
niu pożegnalnym, ujawniła się prawie całko-
wita jednomyślność w zapatrywaniach na
sprawy zasadnicze i taktykę przydzium klu-
bów. W każdym razie istnieje dwie możliwo-
ści: albo sojusz z PPS., albo też, w razie nie-
możności osiągnięcia porozumienia, samo-
dzielna akcja wyborcza Wyzwolenia. Jak sły-
chać, jeden z wybitnych członków tego stron-
nictwa, poseł Eustachy Rudziński, wystąpił
przeciwko blokowi z socjalistami, proponując
natomiast ścisłą współpracę ze stronnictwa-
mi rządowymi.

Po posiedzeniu odbył się wspólny obiad, pod-
czas którego wygłoszono szereg przemówień.

Wczoraj także odbyło się
zebranie socjalistów mniejszości narodowych,
a więc Ukraińców, Białorusinów, Niemców i ży-
dów. Na zebraniu tem wyonili się plan
utworzenie wspólnego bloku socjalistów mniej-
szości narodowych,
na zasadach, któreby umożliwiły porozumienie z

ogólnym blokiem mniejszości narodowych, czyli
z tzw. dawną „16“.

W wyniku rozmów, jakie prowadzone były mię-
dzy Partją Pracy a Związkiem Naprawy Rzplitej,
utworzono wczoraj komisję porozumiewawczą
obu tych stronnictw w celu skoordynowania
pracy powyższych organizacji.

Na czele komisji stanął prezes Partji Pracy poseł
Kościółkowski. W skład komisji wchodzi: ze stro-
ny Partji Pracy, prof. W. Makowski, poseł Barań-
ski i adw. Początkowski, a ze Związku Naprawy
Rzplitej pp. Lechwicki, Kierzkowski i Przedpełski.

Stronnictwo Chłopskie wystosowało ponowne
pismo do przydzium klubu Wyzwolenia, domaga-
jąc się stanowczej odpowiedzi na propozycję swą
co do stworzenia bloku wyborczego lewicy de-
mokratycznej.

Na propozycję tą Wyzwolenie odpowiedziało pier-
wszym razem w sposób wymijający, obecnie zaś
uchwalilo na to drugie pismo nie odpowiadać ze
względu na

zbyt daleko idące apetyty Stronnictwa Chłop-
skiego co do liczby mandatów.

Na dziś zapowiedziane są posiedzenia klubów
parlamentarnych związku Ludowo Narodowego i
PPS. W niedzielę zaś ma zebrać się Rada naszelna
Ch. D., która ma podobno rozpatrzyć

projekt bloku wyborczego z Piastem.

Co się tyczy stanowiska Ch. D. wobec rządu,
to na sprawę tą rzuca pewne światło przemówienie
jakie na zjeździe wojewódzkim tego stronnictwa
w Krakowie wygłosił prezes klubu Ch D poseł
Chaciński. Powiedział on tam między innymi: „Nie
idziemy bezwzględnie przeciw rządowi, ale i nie
możemy bezwzględnie go popierać. Nie wiemy,
czego rząd chce i do czego dąży. Nie znamy jego
programu, a do niewiadomej nie można się przy-
chylnie ustosunkować.“

lilo jednak, że było to nieprawdą. Wobec
tego

aresztowano Tomezykową pod zarzutem
morderstwa.

Wraz z nią także aresztowano Opaczewskie-
go, który zaraz po śmierci Tomczyka sprowa-
dził się do jego domu. Na rozprawie niejaki
Wiśniewski, który utrzymywał z Tomezyko-
wą bliższe stosunki, przesłuchany jako świad-
dek, zaplątał się tak w swoich zeznaniach,
że ostatecznie wydobyto z niego, iż

brał udział w zamordowaniu Tomczyka
z namowy jego żony.

Jednocześnie zdradził innego adoratora Tom-
czykowej, niejakiego Kwiatkowskiego, który
również spóldziałal w zbrodni. Sąd w pierw-
szej instancji rozszerzył wobec tego akt
oskarżenia na obu tych świadków, i zasa-
dził Wiśniewskiego na 15 lat ciężkiego wię-
zienia, a Kwiatkowskiego na 10 lat. Tomezy-
kowa i Opaczewski dostali po 10 lat więzie-
nia. Z powodu skargi apelacyjnej sprawa ta
znalazła się obecnie na wokandzie sądu ape-
lacyjnego, który ma ostatecznie zawyroko-
wać o winie i wysokości kary zasądzonych.

Blp. dr. Karol Feiles.

Dzisiejszej nocy zmarł we Lwowie, po
dłuższej chorobie, znany i szanowany w sze-
rokich kołach wicedyrektor Banku Hipotec-
nego, dr. Karol Feiles. Należał on do gorą-
cych i szczerych zwolenników ruchu asymila-
cyjnego i przekonania swe w tym względzie,
nacechowane wysokiem poczuciem obywatel-
a-Polaka, głosił śmiało i niestrudzenie. Ruch
asymilacyjny traci w zmarłym jednego z naj-
gorętszych swych propagatorów. Także w ży-
ciu towarzyskiem i stowarzyszeniowym brał
zmarły czynny udział, znany był również z
uczynności i ofiarności na cele humanitarne.
Schodził z nim do grobu człowiek wysokich za-
let charakteru, umysłu i serca, pozostawiając
po sobie pamięć jaknajlepszą. Z wydawnic-
twem naszym był zmarły związany długolet-
nimi węzłami współpracy. Cześć Jego pa-
mąci!

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę przed
południem. Blp. dr. Karol Feiles osterocił
żonę i dwie córki, którym wyrażamy na
tem miejscu serdeczne współczucie z powo-
du tego ciężkiego ciosu.

Samobójstwo służącej.

(d) Wczoraj późnym wieczorem zaar-
mowano Pogotowie Ratunkowe, że w realno-
ści przy ul. Nowy Świat 4, jakaś kobieta po-
pełniła samobójstwo. Na miejsce przybył le-
karz dyżurny i stwierdził, że zajęta w tej re-
alności służąca Władysława Kościubka, li-
cząca 24 lata, targnęła się na swoje życie, za-
żywając wielką ilość trucizny na szczyry.

Lekarz udzielił jej pierwszej pomocy,
poczem karetką odwieziono Kościubką do
powszechnego szpitala.

Policja stwierdziła, że powodem zama-
chu samobójczego były niesnaski rodzinne.

Włamanie w Rozdole.

(d) Wojewódzki urząd śledczy we Lwo-
wie zawiadomiono telefonicznie, że minionej
nocy nieznanymi włamywaczami dostali się do biu-
ra Magistratu, w którym znajdują się kasa
wertheimowska. Włamywacze w tylnej ścianie
zrobili otwór, lecz nie zabrali żadnych pienię-
dzy. Nie wiedzieli oni bowiem, że w kasie tej
znajduje się druga skrytka, w której właśnie
było kilka tysięcy złotych. Nie znalazłszy w
pierwszej skrytce żadnej kwoty, — opuścili
biuro.

Charakterystycznym jest, że w sąsied-
nim pokoju w nocy pełnili służbę policjanci
gminni i nie styszeli żadnego stuknięcia,
ani też szmeru. Dochodzenia w tej sprawie prowadzi
policja państwowa.

Straszny wypadek.

WARSZAWA 25. XI. (AW). Wczoraj w godzinach popołudniowych w Piasecznie, pod
Warszawą, padła ofiarą strasznego wypadku 50-letnia Karolina Jungowa. W zagrodzie Jungów
młócono zboże kieratem, przyczem Jungowa poganiała konie. W pewnym momencie
suknia Jungowej zaplątała się w tryby koła, i koło porwało ją.
Ratunek okazał się niemożliwym, Jungowa zmarła skutkiem odniesionych ran.

Ofiary wykolejonej kobiety.

Mąż zamordowany, a kochankowie w więzieniu.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (j). W sądzie apelacyjnym w
Warszawie toczy się obecnie sensacyjna
rozprawa. Bohaterką jej jest Janina Tom-
czykowa, która wdziękami swymi
deprowadziła do uwięzienia trzech swych
wielbieli.

Jako 18-letnia dziewczyna poślubiła ona w
roku 1914 zamożnego gospodarza Tomezyka
we wsi Włokowo w Płockiem. Zgodne jej
pożycie z mężem nie trwało jednak długo.

Rozrzutność młodej żony z jednej, a nie-
właściwe prowadzenie się jej z drugiej
strony były przyczyną nieustannych kłó-
tni i zatargów między małżonkami. Tom-
czyk wiedział, że żona go zdradza,
lecz nie mógł przyłapać jej na gorącym

uczynku. W 1924 r. przyjął on do służby
młodego, urodziwego parobczaka Opaczew-
skiego,

w którym żona jego zakochała się z miej-
scą na zabój.

Wobec tego Tomezyk wymówił mu posadę,
lecz następnie na błagania żony przyjął go z
powrotem. Stosunki odtąd pogarszały się z
dnem każdym, skutkiem czego Tomezyk
znów oddał Opaczewskiego, który, opusz-
czając posadę, powiedział, że wróci tutaj
wkrótce panem. W dniu 10. stycznia br.

Tomezyk został zamordowany,
a żona w doniesieniu do władz zawiadomiła,
że dom ich napadli bandyci i że to oni za-
mordowali w łóżku jej męża. Śledztwo usta-

TRYBUNAŁ HASKI ODRZUCIŁ WNIOSEK NIEMIECKI W SPRAWIE CHORZOWA.

Warszawa. 24. listopada. (Pat) W połowie listopada br. rząd niemiecki wystąpił w sprawie Chorzowa do stałego Trybunału sprawiedliwości międzynarodowej w Hadze z wnioskiem, aby Trybunał w drodze tymczasowego zarządzenia orzekł, że rząd polski winien jest przed zapadnięciem ostatecznego wyroku zapłacić w przeciągu miesiąca kwotę 303 milionów marek niem. tytułem odszkodowania. Wniosek ten został przez Trybunał decyzją z 21-go br. odrzucony z uwagi na to, że — zdaniem Trybunału — uwzględnienie go byłoby sprzeczne z obowiązującym statutem Trybunału haskiego.

POCIAGI ZASYPANE ŚNIEGIEM.

Warszawa. 24. listopada. (Pat) Silne śnieżyce i mrozy we wszystkich prawie Dyrekcjach kolejowych utrudniały ruch pociągów i prace przetokowe. Śnieżycą, jaka miała miejsce dnia 23. bm. w radomskiej Dyrekcji kolejowej zasypała kilka pociągów a między innymi pociąg osobowy w pobliżu Włodzimierza, który przestał wskutek tego na szlaku około trzy godziny. W tej samej Dyrekcji, między Łuckiem a Sienkiewiczówką, silna śnieżycą zasypała na linii pociąg towarowy, któremu na pomoc przysłał pociąg ratowniczy, jednakże zadymka śnieżna przysypała również i ten pociąg tak, że musiano posłać pociąg z pługami odśnieżnymi.

Kronika bieżąca.

26

LISTOPADA

SOBOTA

rz. kat.: Konrada;

gr. kat.: Joana złotoust.

Temperatura w dniu 25-go listopada o godzinie 8-mej rano: + 3°C.

REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO

Piątek: 11-gi koncert symfoniczny.

Sobota: Paganini.

Niedziela 12 w poł.: Uroczysta Akademia ku czci St. Wyspiańskiego.

Niedziela, 3 pop.: Wśród sukien roztańczonych. Ceny niższe.

REPERTUAR TEATRU NOWOŚCI.

Niedziela 7:30 wiecz.: Paganini.

Piątek: Piękność premjowana.

Sobota: Piękność premjowana.

Niedziela, 3 pop.: Adieu Mimi. Ceny niż.

Niedziela 7:30 wiecz.: Piękność premjowana.

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO:

Piątek 25. bm. godz. 7:30 „Małgorzata z Navarry” Gość występ Jadwigi Smosarskiej.

Sobota 26. bm. godz. 3:30 popoł. Przedstawienie na dochód „Rodziny Sierociej” wykona Studjo p. Wandy Siemaszkowej.

Sobota 26. bm. godz. 7:30 „Małgorzata z Navarry” Gość. występ Jadwigi Smosarskiej.

Niedziela 27. bm. godz. 12-ta w południe „Baba Jaga” i „Kot w butach” przedstawienie dziecięce.

PROGRAM KASYNA I KOŁA LIT.-ART. na bieżący tydzień: W piątek dnia 25 bm.: prof. dr. Wł. Szafer z Krakowa: Park Narodowy Yellowstone (z obrazami świetlnymi). Początek o 19-ej.

KINOTEATRY:

APOLLO: Zew morza.

CHIMERA: Btwa pod Czuszta.

CASINO: Oczy jej — przekładstwem.

FATAMORGANA: Ostatnie dni Pompei.

GRAZYNA: Czarny ptak.

KOPERNIK: Taki jest Paryż.

LEM: W państwie „Zielonego Smoka”

LUNA: Granica śmierci

MARYSIENKA: Taki jest Paryż.

PALACE: Zakazana dzielnica Alcjiem.

„KOPERNIK-MARYSIENKA“.

IX. rocznica Niepodległości Państwa Polsk.

Uroczystość i defilada na pl. Saskim w Warszawie, w obecności Marszałka Józefa Piłsudskiego. —

PASAŻ: Noc zemsty.

ŚWIATOWID: Pociąg w płomieniach.

UCIECHA: Harold Lloyd jako męczennik sportu

TEATR WIELKI. Dziś II koncert symfoniczny zwiększonej orkiestry miejskich teatrów, z udziałem znakomitego pianisty Leopolda Müntzera — pod kierunkiem dyrektora muz. J. Bojanowskiego. Zniżki urzędnicze na koncert będą uwzględniane. Jutro, w sobotę 26 bm. po raz trzeci nowość operetkowa Fr. Lehara: Paganini, z pp. Miłowska i Peterem w partjach czołowych.

Z POWODU GENERALNEJ PRÓBY Z „WYZWOLENIA” przedstawienie popołudniowe dla mł. szkolnej jutro w sobotę nie odbędzie się.

TEATR NOWOŚCI daje dziś i jutro w dalszym ciągu, kapitalną, do łez rozśmieszającą krotkowiłę Wł. Jastrzębiec-Zalewskiego: Piękność premjowana.

Z TEATRU MAŁEGO. „Małgorzata z Navarry” z p. Smosarską gromadzi codziennie tłumy wielbicieli artystki warszawskiej i podzieliła widzów na dwa obozy: tych, którzy woła Smosarską w filmie i tych, którzy radziby widzieć gwiazdę polskiego ekranu stale tylko w teatrze. Serdeczna wesołość panująca na widowni, pogodny nastrój publiczności, każą wróżyć występom Jadwigi Smosarskiej długie powodzenie. Triumfy artystki dzieli jej partner p. Peliński w roli Premjera.

PRZEDSTAWIENIE DLA DZIECI W TEATRZE MAŁYM. W niedzielę o godzinie 12-tej w południe wystawione będą tylko raz jeden dwie czarowne bajki „Baba Jaga” i „Kot w butach”. Prześliczne te bajki urozmaicone są śpiewami, tańcami oraz efektami świetlnymi. Udział bierze cały zespół teatru dla dzieci z małutkimi Zosia i Dziunia N... oraz ulubieńcem dziatwy Paw. Dudzińskim na czele. Prócz tego konkurs z nagrodami. Zainteresowanie wśród dziatwy jest olbrzymie, a sądząc po sprzedaży biletów — teatr będzie wysprzedany. Pozostałe bilety są do nabycia w kasie Teatru Małego przy ul. Gródeckiej od godz. 11-tej do 2-giej.

PRELEKCJE INŻ LIBAŃSKIEGO w Krakowie. Na zaproszenie Tow. Metapsychicznego wygłosił znany prelegent we wtorek 22 i środę 23 bm. dwie prelekcje o: 1) Pograniczu wiedzy w fizyce i biologii; 2) w psychologii i metapsychice.

TOW. LEKARSKIE. Posiedzenie tow. odbędzie się w piątek 25 bm. Porządek dzienny: 1) Prym dr. Rodziński: Omówienie operacji mięsaka pozagałkowego; 2) dr. St. Maczewski: Nowe sposoby leczenia niedrożności jajowodów; 3) dr. Elmer: Leczenie cukrzycy nowymi sposobami wraz z pokazami.

WALNE ZEBRANIE STOW. NOWOCZESNEJ ODBUDOWY POLSKI (Snop) odbędzie się w niedzielę dnia 27 bm. w sali Instytutu Techn. przy ul. Bourlarda 5, o g. 11-ej przed południem.

PODZIĘKOWANIE. Izba handlowa i przemysłowa we Lwowie ufundowała dla uczniów Szkoły Morskiej jedną stypendjum swego imienia — w kwocie 900 zł. i stypendjum to wypłaciła — na wniosek komisji stypendyjnej lw. oddziału LM i R. w bieżącym roku szk. jednemu z uczniów Szk. Mor. w Tczewie. Zarząd lwowski, oddziału Ligi Morskiej i Rzecznej uważa za swój miły obowiązek złożyć niniejszem publicznie najgorętsze podziękowanie fundatorom za tak wydatną i celową działalność na polu wychowania przyszłych oficerów ojczyźnej marynarki handlowej. L. 247-III. Prezes: dr. St. Niemczycki, sekretarz: Wł. Todd.

BRACIA KALISCH Hurtowny skład s'edzi mieści się przy ul. Kazimierzowskiej 12, a nie Kuźmierzowskiej 12, jak to przez pomyłkę wydrukowano w anonsie u nas przez tę firmę zamieszczonym. 9469

TOW METAPSYCHICZNE im. J. Ochrowicza we Lwowie wyjaśnia na liczne zapytania, że przeprowadza bezinteresownie badania osób, które przy buszczają u siebie uzdolnienia medialne. Zgłoszenia

41231

Tylko nasze kinoteatry wyświetlają dziś najnowszą aktualność

przyjmuje p. Świtkowski ul. św. Marka 5 i p. między g. 2-24 a 3-cą pop.

MAŁOPOLSKI ZAKŁAD ODZIEŻY, istniejący od szeregu lat, hurtownia i detaliczna sprzedaż towarów tekstylnych i konfekcyj, zakład który dotychczas tak chętnie spełniał swą działalność, przeszedł na własność rutynowanych fachowych kupców i obywateli. Na czele Małopolskiego Zakładu Odzieży stanęli znani tutejsi kupcy bracia Zalescy, p. Roman Zurowski, wł. znanej fabryki sukien sławuckich i in., którzy dają rękojmie, że zakład ten postawią na dawnej wyżynie ku zadowoleniu najszerzszych kół klientów. Małopolski Zakład Odzieży zaopatrzonej został w najnowsze i najmodniejsze doborowe materiały a nadto wysprzedaje resztę gotowej konfekcji damskiej i męskiej oraz resztki. Małopolski Zakład Odzieży powrócił do przedwojennej normy i udziela kredytu na 6 rat.

TOW. GEOGRAFICZNE we Lwowie. Zebranie publiczne odbędzie się w piątek, 25 bm. o g. 19-ej w sali Kasyna i Koła lit.-art., ul. Akademicka 13. Na porządku dziennym odczyt prof. dra Wł. Szafera z Krakowa pt. Park Narodowy Yellowstone (z obrazami świetlnymi). Jednocześnie zarząd Tow. komunikuje, że na grudzień ma zapewniony odczyt prof. dra Michała Siedleckiego o wspomnieniach z podróży na Jawę.

(d) ZEBRANIE LOKATORÓW I SUBLOKATORÓW. Zarząd Towarzystwa Ochrony Lokatorów i Sublokatorów zwołał zebranie swoich członków na niedzielę dnia 27-go listopada. Odbędzie się ono o godzinie dziesiętej rano w dużej sali Instytutu Technologicznego przy ul. Bourlarda 5 (boczna Bato-rego). Na porządku dziennym: 1) najważniejsze sprawy lokatorów i sublokatorów, 2) wnioski.

ZIMOWE POŃCZOCHY skarpetki, rękawiczki, najtaniej u firmy Dom Towarowy „BERGERA“ Lwów, plac Trybunański 1.

(d) ZJADŁ I NIE ZAPŁACIŁ. Niejaki Dominik Moszyński, zamieszkały przy ul. Tatarskiej 4 a. zjawił się w restauracji Adama Tarnawskiego przy pl. Bernardyńskim. Tam zjadł i wypił, a następnie nie zapłacił należności. Wobec tego Moszyński został aresztowany pod zarzutem oszustwa.

(d) PARA WŁAMYWACZY. W nocy na Wałach Gubernatorskich posterunkowy przytrzymał dwóch włamywaczy, a to Karola Grodzickiego i Jana Jakubowicza, przy których znaleziono narzędzia, służące do włamania. Następnie stwierdzono, że obaj oni dokonali włamania do piwnicy Ciesielskiego, przy ul. Podwałe 9.

(d) ŚCIANA W PŁOMIENIACH. W rzeczywistości przy ul. Żółkiewskiej 75 wczoraj w płomieniach stanęła drewniana ściana, która zapaliła się od rury kominowej. Ściana ta dzieliła mieszkanie Heleny Gajek od mieszkania Antoniego Szczepańskiego. Na miejscu zjawili się straż pożarna i ogień ugasiła.

(d) SMACZNEGO! W redakcji naszej zdeponowano bułeczkę, w której są zapieczona robaki. Bułeczkę tę, a jest to „kajzerka”, w sklepie spożywczym Kurki przy ul. Zielonej kupiła służąca profesora uniwersytetu dra Witkowskiego. Jak stwierdzono, pieczywo do tego sklepu dostarcza piekarnia Tabaczynskiego, przy ul. Bogusławskiego.

(d) ARESZTOWANIA. Wczoraj policja aresztowała: Romana Macha za kradzież trykotów z wystaw sklepu Artura Tenenbauma przy pl. Krakowskim; Władysława Siekorowskiego przy ul. Łyczakowskiej 23, za kradzież u A. Grubera; Julję Czujkowską za kradzież garderoby na szkole Dory Szalitowej przy ul. Częstochowskiej 32; Wasylę Szawałę, mieszczącego przy ul. Marcina 39 za kradzież 51 zł. Andruchowi Senykowi; Józefa Kisielewicz z Buska i Michała Łysiaka z Dunajowa za włóczęgostwo; oraz Zofię Struó i Jana Łabińskiego, zamieszkałego przy ul. Alembeków 10, za opilstwo.

DZIS PREMIERA „FATAMORGANA”
PL. MARJACKI 10. 41240

szampańskiej, pełnej humoru, werwy
i dowcipu, komedji w 12 aktach, p. t.

Faworyta Rotschylda

Kapitałne kreacje Lya Mary i Harry Liedtke

ośniewają brawurową grą i tempem. Zniżki ważne tylko na I. seans o g. 4, w soboty, niedziele i święta o 3.

Rozmowy z obłoków.

(Korespondencja „Wieku Nowego”).

Wiedeń, 18. listopada.

Na lotnisku tutejszem przedsięwzięto dziś próby porozumiewania się zapomocą radja z aeroplanu, który znajdował się na wysokości Semmeringu, a więc około 800—1000 metrów. O godzinie 3-ej po południu zniósł się, mimo złej pogody, aeroplan z prezydentem austriackim, drem Hainischem, który następnie podczas lotu między Baden a Semmering wygłosił mowę okolicznościową. Mowę tę słyszeli wszyscy zaproszeni goście, zebrani na lotnisku, oraz abonenci radjo.

Ciekawe były rozmowy, prowadzone między publicznością na lotnisku a samolotem. „Mgły utrudniają nam orientację” —

przychodzi wiadomość od lotników. — „Radzimy wobec tego wracać” — odpowiadają im zebrani na lotnisku w Aspern.

Prezydent Hainisch nie chciał jednak lądować i wyniósł się wyżej aż śnieg go zmusił do powrotu. Publiczność przyjęła go oklaskami. Prezydent opowiadał otoczeniu swoje wrażenia i zapewniał, że wszystko bardzo dokładnie słyszał co mu „z dołu” zakomunikowano. Próby porozumienia się z znacznej nawet wysokości ze stacją radiograficzną uważać więc należy za zupełnie udane, co zwłaszcza wobec powtarzających się coraz częściej lotów oceanicznych ma ogromne znaczenie praktyczne. Eska.

(d) **POŻAR** powstał wczoraj w jednym mieszkaniu realności przy ul. Gródeckiej 95, należącej do Towarzystwa asekuracyjnego „Dnistr”. Straż pożarna przybyła na miejsce i ogień ugasiła. Przyczyną pożaru była wadliwa budowa kominu.

(d) **PRZYŁAPANY ZŁODZIEJ!** Wasyl Cysiów, liczący 24 lata, zamieszkały w Stryju, usiłował popełnić kradzież w restauracji Hermana Wilhelma przy ul. Na Błonie 2. Tam go na gorącym uczynku kradzieży przyłapano i oddano w ręce policji.

Mądra gospodyni używa tylko „Rittera”
Proszku do pieczywa i cukru waniliowego. 4360

Wieczór Sw. Katarzyny z tańcami

urządza Lwow. Tow. Kolarzy i Motor. w lokalu szkoły tańców WP. Brysiowej przy ul. Rutowskiego l. 23 (Gmach Skarbka) w sobotę dnia 26 b. m. o godz. 8 wieczór, na który zaprasza członków i sympatyków. 41250

Św. MIKOŁAJ polecił zakupić

KRAWAT za zł. 1.50 u firmy 4478
„THE GENTLEMAN” — pl. Hajicki 12.

**DLA WYTWORNYCH
SMAKOSZY!**

CUKRY i CZEKOLADKI

KUGLERA GERBEAUD z Budapesztu
wznane w całym świecie za najlepsze, nadeszły już do Lwowa. — Codziennie świeży transport. — Wyłączny reprezentant:

L. PROPST Lwów, plac Marjański 3.
Telefon 15—85. 41239

Z Teatru Wielkiego.

(DYMISTR SMIRNOW — ZOFJA FEDYCZKOWSKA W „RIGOLECIE”).

Z powodu współcześnie odbywającego się koncertu pianistki p. Robowskiej nie mogłem być na całym przedstawieniu „Rigoletta” w którym gościnnie wystąpili, znany nam ze swoich występów Dymitr Smirnow i artystka opery poznańskiej, p. Zofja Fedyczkowska.

Podziękowanie.

Przewielebnemu Duchowieństwu, W. Panom Drom Styśiowi i Lucowi za troskliwą opiekę, Komendzie Miejskiej Straży Pożarnej oraz delegacji nadanej z jej ramienia, Krewnym i Znajomym jakoteż wszystkim, którzy wyrazili nam słowa współczucia w tak krytycznej chwili i tym którzy wzięli udział w pogrzebie nieodżałowanego

Ś. p. Jana Burghardta,
tą drogą składają najserdeczniejsze podziękowania
41188

Matka, siostra i brat

Sport.

AKADEMJA SZERMIERCZA.

Wszystkie kluby i sekcje szermiercze na Lwowa urządziły w niedziele w Ognisku Onk. akademie szermierczą ku czci weterana szermierczego. b. iechmistrza p. Artura Marięgo, który jako sędziwy starzec, niezdolny obecnie do pracy, oczekuje pomocy materialnej od legjonu poważnych ludzi, będących swego czasu jego pilnymi uczniami.

W akademii wzięli udział zawodnicy AZS, Kl. szermierzy, Korpusu kadetów i Droru, ponadto także inż. Zubrzycki z Wojs. Kl. szermierzy w Warszawie. Program był następujący: Hawlik (Kl. sz.) — Kauf (Dror) szable; Rewucki — Zajaczkowski (K. K. 1) florety; dr. Tarnawski (Kl. sz.) — Rummel (K. K. 1) szable; Friedmannówna (Dror) — Schindlerówna (K. K.) florety; wachm. Stamszewski (fecht, 14 p ul.) — Rottenberg (Dror) szable; Friedrich (K. sz.) — Fried (Dror) szable; Vamera (K. Sz.) — inż. T. Zubrzycki (W K Sz. Warszawa) florety; inż. Markowski (AZS) — prok. St. Zubrzycki (K. sz.) szable; Friedrich — T. Zubrzycki florety; Rummel (K K 1) — Hawlik (K S) szable; Friedmannówna (Dr) — inż. Mańkowski florety; Stan szewski — dr. Tarnawski szable; Pollakówna (K K) — Schindlerówna florety; inż. Mańkowski — inż. T. Zubrzycki szpady; Vamera (K Sz) — prok. St. Zubrzycki szable; inż. Kamieniobrodzki (prez. K. K.) — Friedrich szable.

Funkcje maître'a d'assant pełnili pp. dr. K. Stahl, inż. Kamieniobrodzki i inż. Vamera.

Pod względem sportowym nie można akademii niczego zarzucić, jedynie widowiska, o którą przedewszystkiem chodziło, świeciła pustką.

Młodemu pokoleniu podoba się tylko pitka wozna, boks lub zapasy, ale do szermierki mało nas zamiłowania.

Z pośród występujących wybijali się pasowicie Zubrzyccy, Friedrich i inni. Panie wykazywały duże wyrobienie i prace nad sobą.

OGRANICZENIE SPORTOWYCH WYJAZDÓW ZA GRANICĘ.

Związek Związków Sportowych zwrócił się do wszystkich państwowych związków sportowych, komunikując, że dla uniknięcia wyjazdu słabych drużyn czy to zawodników za granicę i obniżanie tym sposobem prestige'u sportu polskiego, konieczne będzie dla korzystania z ulg paszportowych, subwencji i poparcia dyplomatycznego uzyskanie poprzednio opinii ZZ. i aprobaty Państw. Urzędu WP. Opinie wydawane będą naturalnie tylko w wypadku, gdy poperać je będzie odnośny związek sportowy. Wyjątki będą dopuszczalne tylko dla drobniejszych klubów, mających siedziby swe w pasie pogranicznym, przy rozgrywkach o znaczeniu lokalnym z klubami tej samej kategorii po drugiej stronie granicy.

KTO OSIĄGNĄŁ NAJLEPSZE WYNIKI LEKKOATLETYCZNE W TYM ROKU NA ŚWIECIE?

Najlepsze tegoroczne wyniki lekkoatletyczne, ustalone definitywnie po zakończeniu sezonu letniego brzmią następująco: 100 m Körnig (Niemcy) 10'4; 200 m Borah (Am) 20'9; 400 m. Spencer (Am) 47'8; 800 m. Martin (Fr.) 1:52'8; 1500 m. Helgas

ska, ograniczam się zatem do relacji krótkiej, stwierdzającej znaczny sukces artysty, bardzo poważny p. Fedyczkowskiej. Głos p. Smirnowa predestynuje go do partyj tego pokroju, jaką jest partja księcia. Dźwięczny, ale mało wydatny, używany dobrze i z finezją należy raczej do głosów tenorina, nie tenora. Słucha go się chętnie tak, jakby się chętnie patrzyło na miniaturę ładnie oczelowaną.

Doskonale zaprezentowała się p. Fedyczkowska w roli Gildy. Słyszałem ją przed laty, przed wyjazdem do Poznania i stwierdzić mogę, iż głos jej rozwinął się przepysznie i że tak w koloraturze (mimo drobniutkich zastrzeżeń), jak zwłaszcza w momentach dramatycznych brzmi bardzo dobrze. Duży jego wolumen, bardzo czysta emisja, pewność w śpiewie świadczą jaknajpochlebniej o jej sztuce, podkreślonej doskonale opracowaną grą sceniczną.

Partie Rigoletta śpiewał p. Krugłowski wywiązując się z niej tym razem poprawnie. Kreacja byłaby bardziej plastyczna, gdy by artysta oparł ją na podłożu silniejszej w wyrazie gry.

Orkiestra dyrygował, jak zawsze bardzo staranny, pełen sumiennosci w swej pracy, p. Lehrer. Reżyserji radziłbym jednak zainteresować się „Rigolettem”. Szablon wszelkimi panujący zabija wrażenia nawet najlepsze, jakie dać może śpiew solistów.

Prof. Lesław Jaworski.

NADESŁANE.

FUTRA

damskie, męskie i dziecięce, miastowe i podrózne, pierwszorządne wykonanie, towar doborowy, ceny niskie, dogodne warunki w spłatach, najkorzystniej we firmie

ANDRZEJ KUŹMIŃSKI

Lwów, plac Marjański 9 — (u wylotu ulicy Rutowskiego). Telefon 42—53. 4382

**ZAPRASZAM na wysmienite
śniadania
do Teliezkowej, Akademicka 6.**

NA POGRANICZU WIEDZY.

XVIII.

Z galerji nowoczesnych mediów.

Eleonora Piper.

Niezwykle staranne i sumienne badania „duchowości“ Pani Eleonory Piper przedstawiają obszerny materiał — udokumentowany przez angielskie Tow. dla badań psychicznych; materiał o wysokiej naukowej wartości.

Jest to wypadek typowy dramatycznego rozszczepienia osobowości i czynnego jasnowidzenia o rzadkiej logicznej ciągłości.

Doświadczenia spisane w kilku tomach towarzystwa „Proceedings of Soc. for Psych. Resarch“ przeprowadzone były przez tak znanych badaczy jak Prof. James Lodge, Myers, Hyslop, Hodgson, Richet i świadczą o powadze naukowego traktowania — zdumiewających objawów „medjalnej psychy“ pani Piper.

W drugiej połowie 19 stulecia nastąpiło ożywienie mistycznych praktyk, zapoczątkowanych w r. 1853 spirytystycznymi seansami i badaniami w Stanach Zjednoczonych, w Anglii, Francji i Niemczech.

Zabawy w wirujące stoliki, pukania itp. uważane były jako rozrywki towarzyskie i nie przypuszczano, że kryje się w nich problem tajemniczy duszy ludzkiej.

Niewiele szukało tam rozwiązania palącego pytania i stwierdzenia istnienia duszy po śmierci — wyniki pozostawiały wiele do życzenia.

Wypadek Miss Piper poruszył wielki zastęp badaczy medjuniizmu — prof. Hodgson i Hyslop (prof. logiki i psychologii Uniwersytetu Columbia) wydali dzieło o 650 stronach — o szesnastu posiedzeniach z p. Piper — metoda naukowa jaką się posługiwali nadaje dziełu temu wartość klasyczną.

Przez panią Piper manifestowała się znaczna liczba „inteligencji hezyciesnych“ — poprostu „zmarłych“ istności przedstawiające się nazwiskami jak Pelham, Phimus, Hector, dalej ojciec zmarły Prof. Hyslopa, Imperator.

Głos — ręka pisząca, nie tylko jedna ale obie, każda opanowana inną inteligencją — jedno mówi ustami medjum, drugie pisze treść a pisze i troje, prowadzą dyskusję odpowiadając na pytania uczestników posiedzenia.

Interesująca jest rzecz, jak właśnie po

raz pierwszy objawiły się zdolności Pani Piper.

Oto ponieważ cierpiała na spuchliznę, której lekarskie zabiegi nie usuwały, udała się do pewnego niewidomego medjum nazwiskiem „Cocke“ o poradę. Gdy na tem pierwszym posiedzeniu p. Cocke położył dłoń na jej głowę, wpadła w trans — ujrzała jakąś falę światła i nieznane ludzkie twarze, przesuwające się przed jej wzrokiem. Natychmiast znajomi i przyjaciele uznali ją za medjum i rozpoczęły się posiedzenia z jej udziałem.

Te rzekome „duchy“, które przez nią się manifestowały, były dość liczne — zwano je „kontrolami“ — i tak objawić się mieli Vanderbild wyrażając żal za pozostałymi na ziemi miljardami, słynny poeta Longfellow, dyktujący nowe poczucie, włoska malarka

Ponchini, rzucająca szkice artystyczne na papier prowadząc dłoń medjum, słynny muzyk Sebastian Bach i inni.

Wszystkie te pierwsze posiedzenia owiane były nastrojem „spirytystycznym“ a wynikiom można nadać wartość bardzo względną.

Dopiero posiedzenia, na których przeprowadzali ścisłą kontrolę i badanta, jak i stenograficzne zapiski wszystkich relacji, pochodzących od rzekomych „inteligencji hezyciesnych“, biorących w posiadanie organizm p. Piper — filozof profesor Uniwersytetu Harvardu Wiljam James (Dżems) i profesor Hyslop — utorowały drogę do ścisłego naukowego badania tych zagadkowych zjawisk psyche.

Gryf.



Eleonora Piper.



Prof. Hodgson.

(Fin) 3:56; 5 km. Eklöf (Sz) 14:45'; 10 km. Ritola (Fin) 21:37; 110 m. płotki Werner (Am) 14'6; 400 m. płotki Gibson (Am) 52'6; wwyż King (Am) 1'97; w dal Hubbard (Am) 7'98; tyczka Carr (Am) 4'26; dysk Hoffman (Am) 47'05; kula Järvinen (Fin) 15'17; oszczep Pientila (Fin) 69'88; młot Skjöld (Szw) 53'85; maraton Bricker (Kan) 1:10'05.

A więc 8 Amerykanów, 4 Finlandczyków, 2 Szwedów, Francuz, Niemiec i Kanadyjczyk figurują na liście najlepszych lekkoatletów świata i tych należy uważać za zwycięzców w przyszłym roku na Olimpiadzie w Amsterdamie. chyba że tego rodzaju asy, jak Paddock, Houben, Martin, Liddel, Peitzer, Lowe, Nurmi, Kesmarky, Hoff, Houser, Szepes i inni apomną się o swe prawa.

O BUDOWIE TERENÓW SPORTOWYCH.

Dzieki inicjatywie płk. Osmólskiego ukaże się w najbliższym czasie wielkie dzieło o budowie terenów sportowych dla wszystkich działów. Nad dziełem — tem pracują od roku najlepsze siły polskie w dziedzinie wychowania fizycznego i budownictwa sportowego, a mianowicie: prof. Kłoś, H. Jeźniorowski, rtm. Kon, płk. Pieniążek, inż. Loth, radca Holender, kpt. Loteczkowa, dr. Orłowicz, inż. Pachar i w. Dzieło to będzie największym i nierównie najdroższym w całej literaturze budownic-

stwa sportowego starego i nowego świata. Dużą zasługę ponosi w zrealizowaniu tego dzieła Państw. Urząd WF., który okazał pomoc finansową. Dzieło wydane zostanie przez gł. księgarnię wojskową.

Z kraju.

Brzeżany, w listopadzie.

ŚWIĘTO PAŃSTWOWE. — NOWA RADA MIEJS.

Staraniem komitetu pod przewodnictwem starosty Koczyńskiego urządzono w Brzeżanach w piątek dnia 11 bm. uroczystość Święta Wskrzeszenia Niepodległości Polski i oswobodzenia stolicy Państwa od władzy zaborczej. W wigilię święta o g. 18'30 przeciągała przez ulice orkiestra, a dnia 11 bm. o g. 6'30 była pobudka ork. wojskowej. O g. 9-ej odbyły się nabożeństwa w kościele, parafialnym rzym-kat., ormiańskim i w synagodze. Dla ml. szkolnej katolickiej w gimnazjum wygłosili przemówienia prof. Kowalski i p. Stättner dla młodz. wyznania możeszowego w synagodze przemówił prof. Schleicher. Po nabożeństwie uformował się pochód złożony z reprezentacji gminnej, Sokola, policji, wojska, organizacyj ml. szkolnej. Uroczystość wleczór w sali Sokola, na którego program złoży-

ło się piękne słowo wstępne prof. Bracha, dwie deklamacje (F. Stońskiego i L. Kobrynowicza, ucznia VIII kl. gimn.), chór seminarjum i odegranie sztuczki zakończyło uroczystość.

Dnia 7 listopada br. odbyło się posiedzenie ustepującej Rady miejskiej. Burmistrz miasta, poseł St. Wiszniewski streszczył działalność Rady, urzędującej bez przerwy przez 15 lat i 4 miesiące. Na posiedzeniu tem otrzymał p. insp. Luczyński tytuł dyr. magistratu. Dnia 17 bm. zebrała się nowa Rada, zwołana przez ks. prałata Kordube celem ukonstytuowania się. Sala była przystrojona; galerja pełna. O g. 6-ej weszli na salę radni z klubu polskiego i ukraińskiego; klub zaś żydowski nie zjawił się, gdyż pertraktacje nie doszły do skutku i radni żydowscy wnieśli na piśmie rezygnację.

Po otwarciu posiedzenia odczytał burmistrz p. St. Wiszniewski odnośne pismo radnych żydowskich. Na wniosek r. dyr. Olejowskiego przyjęto zgodnie z ustawą gminną rezygnację niektórych radnych żydowskich i uchwalono na następne posiedzenie zaprosić w ich miejsce zastępców. Na posiedzeniu obecny był starosta p. Koczyński. J.S.

Spróbujcie nową lampę głośnikową

RE 134

będziecie zachwyceni audycją.

„TELEFUNKEN”

Wyrób T-wa „OSRAM”.

4419



Program radjokoncertów.

Sobota, dnia 26 bm. 1927.

WARSZAWA (1111) Odczyty: Kształcenie zawodowe ml. szk. 16'00; Kampania kolonji dla dzieci polskich z Niemiec, Gdańska i G. Śląska z r. 1927, 16'40; Teatr w Orange, 17'20; Program dla młodz., 17'45; Radjokronika, 19'35. **Koncerty:** Dla młodzieży 17'45 (z odczytem); Muzyki lekkiej 20'30; Taneecznej 22'30.

POZNAŃ (344'8) Odczyty: Gawęda harcerska 17'00; Typy czytelników i wybór książek, 17'20; 24-ta lekcja jęz. franc., 19'10; Najstarsze osadnictwo przedh'istyczne nad pol. morzem, 19'35. **Koncerty:** Gramof. 12'45; Z kaw. Wielkopolańska 17'45; Muzyki lekkiej 20'30; Taneecznej 22'30.

OPERY, OPERETKI I KONCERTY ZAGRAN.: Bazylea (1100) k. symf. 20'00; Bern (411) k. s. 20'00 Bratysława (300) op „Teufelswand” 19'00; Brno (441'2) op. Psohlaveu” 19'15; Budapeszt (555'6) k. kam. 20'30; Frankfurt (428'6) Stara muz. taneeczna 16'30, chóry męskie 20'15; Langenberg (468'8) k. Wagnerowski 18'00; Lipsk (365'8) Chóry męskie 20'15; Medjolan (315'8) op. „Suor Angelica” 21'00; Praga (348'9) op. „Teufelswand” 19'00; Stuttgart (378'7) Chóry męskie 20'00.

Troskliwy dyrektor teatr.

Kierownik londyńskiego „His Majestys Theater” był przeświadczony, że na premierę „Oh! Kay” przyjdzie znaczna część publiczności

ści na długo przed otwarciem okienka kasowego. Żał mu było losu tych biedaków, polecił przeto woźnym obnosić wśród nich tace z sandwiczami, ciastkami, herbatą i kawą. Ponieważ wszystko sprzedawane było islotnie po cenie kosztu, więc przekąski i napoje miały niebawem powodzenie i zaskarbiły troskliwemu dyrektorowi głęboką wdzięczność uboższych miłośników sceny.

Zapiski.

BLASCO IBANEZ: „WROGOWIE KOBIECY” Ta ostatnia powieść głośnego beletrysty, wydana przez Tow. Wyd. „Rój” za tło akcji ma Nizzę w czasie wojny. Pieniądz dzwoni w tej powieści, nad którą dominuje warkot ruletki. W jej wirujących przedziałkach krwawi się i strzępi na kawałki rozdarła serce ludzkie.

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNIKI.
Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

OGŁOSZENIA

**KONJAKI
WHISKY**

Winkelhausen

**RUMY
ARAKI**

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE WINKELHAUSEN, TOW. AKC. STAROGARD - POMORZE, ZAŁ. 1846.

**SPECJALISTKA CHOROÓB DZIECI
Dr. OLGA HAHN**

b. lek. szpitali paryskich, ord. od 2-3 — Lwów, ulica Gródecka 46. 38984

Prześwietlanie Roentgenem. Lampa kwarcowa. **Specjalista chorób skórnych i wenerycznych** Sekund. Państw. **Dr. A. NADEL** ordynuje Szpitala powsz. od 12-6, Lwów, plac Halicki 7, Tel. 31-30. 39095

W chorobach skórnych i wenerycz. dla kobiet **Dr. REGINA REICHENSTEIN-NADŁOWA** ordynuje Plac Halicki 7 — (nad Kawiarnią Centralną). Telef. 31-30. 39280

Specjalistka chorób skór. i wener., b. sekund. Państw. Szpitala Powsz. **Dr. FRISCH SAWICKA** Ordynuje dla kobiet od 2-5, **WAŁOWA 11.** 41248

**ZAKŁAD DENTYSTYCZNY
BERNARDA BERGERA**
LEGJONÓW 7. 40069 9-1 i 3-6.

Dr. KLARA KENNEROWA
lekarka w Przemyślanach wróciła i ordynuje jak przedtem. Leczenie lampą kwarcową. 40547

**LEKARZ - DENTYSTA
Dr. med. JAKÓB GROB**
Lwów, Legjonów 37, Telef. 474, powrócił. 4232

Dr. JULJUSZ ARDEL
ordynuje, jak dawniej. — Leczenie: lampą kwarcową i diatermją. 4418
LWÓW, ULICA KOLŁATAJA 7. Tel. 19-62.

**CZYTAJCIE
„WIEK NOWY”**

KTO CHCE

znaleźć korzystny zbyt dla swych produktów i towarów,

KTO SZYBKO

pragnie znaleźć zajęcie, lub dobrze sprzedać niepotrzebne przedmioty,

NIECH OGŁOSI

się natychmiast we **WIEKU** **==** **==** **NOWYM**

najpoczytelniejszym dzienniku krajowym którego dział reklam

== SOWICIE ==

WYNAGRADZA wydatki uczynione na ogłoszenia.

To nie jajo Kolumba,

lecz ruchome sitko, z Czajnika „Kompletta”, które umożliwia doskonałe przyrządzenie herbaty, o wyszukanym smaku. Uwydatnia jej aromat, moc i wydajność, przy racjonalnym wyzyskaniu listków herbacianych.

Czajnik „Kompletta” otrzymuje się bezpłatnie za nadesłane opakowania z herbaty marki „Czajnik”, o ogólnej wadze 3 kg. oraz należące do niego: cukierniczka, dzbanuszek do śmietanki lub filiżankę za opakowania z herbaty o ogólnej wadze 1 kg. Opakowania prosimy nadsyłać do firmy „Teapot Company Ltd”, Warszawa, Okopowa 21-23.

CZAJNIK

Specjalista chorób płuc, serca i żołądka

Dr. FELIKS HAHN

Lwów, Gródecka 46. Przeświecił. Roentgenem.

Dr. Emil Herzel

do powrocie ord. UL. JANOWSKA 11A. 41085

OKULISTA-OPERATOR 41344
Dr. A. Herschendorfer
 b. lekarz kliniki wiedeń. i b. sekundariusz szpitala państw. we Lwowie, ordynuje obecnie ul. Piłsudskiego (Pańska) 1. 8, w godz. 8-9 i 3-5.

Dr. Zofja Wepper Janowska 26.
 Tel. 25-19 50641

owróćta. — Choroby skórne i wener. od 2-4. Kosmetyka lekarska od 12-1. Operacje estetyczne smarszczek, usuwanie włosów, brodawek, znamion diatermją, elektrolizą. Leczenie żyłaków, odmrożeń.

Przez „**FORD MOTOR COMP.**” autoryzowane specjalne warsztaty do napraw motorów 4340

„**FORD**” i „**FORDSON**”
Witold TRANDA
 LWÓW, PODLESKIEGO 2.

FUTRA
 MĘSKIE I DAMSKIE według najnowszych fasonów przerabia się w znanej, solidnej pracowni krawieckiej po najniższych cenach — **M. Kohl** Lwów, ul. Sobieskiego 1. 15. 4347

Przewrót w zegarmistrzostwie
 dokonany zegarek „**American Watch**” amerykański system z gwarancją roczną **21. 10** po roku można zamienić na taki sam nowy za dopłatą **21. 5**. — Wyłączne zastępstwo
Guterman Lwów Sykstuska 14
 Zamówienia z powincji skutecznie się natchemiasz, 4412

PRZERABIA I POKRYWA TANIO IDOBRZE
KOŁDRY, MATERACE
FABRYKA POŚCIELI
 Korabnicka 3. 40525 Telefon 37-72.

LIESING A. G.
REKORDOWE MOTOCYKLE
 16 P. S., czas zamierzać na nowy sezon u Przed.
Adolf Wietchy Lwów, Kr. Leszczyńskiego 20-24. 41171

Perfumerja -- Kosmetyka
 skład farb, lakierów i art. gospodarczych -- najtaniej poleca Firma
Br. DENKOWSKI PLAC BERNARDYNSKI 1. 4479

Edykt licytacyjny.
 Dnia 29. grudnia 1927 o godzinie 9 ipół rano w Sądzie niżej wymienionym biuro Nr. 7 odbędzie się publiczna sprzedaż realności 3/5 części pl. 525, 526, 3/5 części pgr. 590, 595, 598, 967/1, 967/2 969/1, 969/2, 973.1, 3610, 3611, 3612, 3613, 3614 1, 4302, 4206, 3/5 domu z przynależnościami, gminy kal. Wielin. — Cena szacunkowa wynosi 2940 zł. 60 gr. cena wywołania 1560 zł. 40 gr. Prawa umożliwiający sprzedaż mają być przed rozpoczęciem terminu licytacyjnego sprzedaży w tańszym Sądzie z łoszone, w przeciwnym bowiem razie nie mogą być podane na korzyść nabywcy w dobrej wierze.
 Sąd powiatowy Oddział I.
 Sędzią 9/11 1927. 4470

Najsukuteczniejszym środkiem uśmierzającym
REUMATYZM
 Złamania, bóle głowy i zębów, jest wypróbowany od lat 30 i nagrodzony medalami.
NERWOL D-1a FRANZOSA
 chemika i aptekarza z Tarnopola
 Do nabycia wszędzie. Wytwórcia i głów. skład wysyłkowy
 Apteka Mikolascha, Lwów

GUWADA
OBCASY GUMOWE
 Płyty gumowe do naprawy kaloszy
MASA (Gumilösung)
 SA NAJLEPSZE! SA NAJLEPSZE!
Bracia Perlstein Lwów 41228
 Żółkiewska 19.

Zawiadamiamy niniejszem Szan. P. T. radiomatorów, że nowo otwarty przez nas
SKŁAD RADJOTECHNICZNY
 pod firmą
„Anoda”
 LWÓW, RUTOWSKIEGO 2
 zaopatrzone jest we wszelkie najnowsze przybory radiotechniczne. — Automat, ładownia akumulatorów. — Fachowa porada.
„ANODA”
 Spółka z o. por. 4098

Ucz się — w nauce Two przyszłość!
 Chcesz przygotować się do matury gimn. wzgl. semin., uzyskać cenzur nauk w zakresie 4-6, 6-ciu kl. gimn., nauczyć się szybko angielskiego, niemieckiego, francuskiego — wpisz się niezwłocznie: **Instytut Naukowy „NATURA”**, Kraków, Karmelicka 35, parter, sekcja 126 A prob. przez Kurator, Krak. reskr. L. II. 7632 27. (Kierownik pedag. Dr. Bronisław Swiba). Każdy uczy się w domu z wykładów drukowanych, opracowanych przez PP. Profesorów szkół śred. i Uniwersytetu, bez przerwy zajęć zawodowych lub opuszczania stałego miejsca zamieszkania. Liczne listy dziękczynne do wglądu. — Próbné lekcje na 8 dni po nadesłaniu 21. 3.— (podać klasę wzgl. język. — Prospekta bezpłatnie. Uwaga! Każdy 10-ty wpisujący się w listopadzie otrzyma kurs za darmo. 4310

NACZYNNIE
 emaljowane i aluminiowe
GALANTERJĘ KUCHENNA
 poleca po cenach najniższych 4349
Inż. St. Klimowicz i Józ. Wyderko
 Lwów, ulica Kopernika 11. Telef. 42-49.

MATERIAŁY Elektr.
 Motory elektr. dwumagnusny, lampy szalkowe biurowe, żarówki, oraz wszelkie materiały do instalacji światła, siły przesł., sygnalizacji itp. poleca po cenach najniższych 3523
B. PANZER, Lwów, Kopernika 17.

ZNANA FIRMA **JAKÓB ZEIGER**
 obecnie **R. BERG**
 Lwów — ULICA FURMAŃSKA L. 14
 poleca na 41172
ŚW. MIKOŁAJA i GWIAZDKĘ
 swój obficie zaopatrzony SKŁAD CUKRÓW i CZEKOLAD, oraz wszelkie ozdoby na drzewka, hurtownie i detalicznie, po cenach niskich. — Uskutecznia wysyłkę na powincję.

Posad poszukują

PANNA a kursem handlowym poszukuje posady. — Listy pod „Kurs” Adm: Wiek. 41981
INTEL. panam. Polka, ze świadectwami, poszukuje posady do dzieci, chciała udziału pomocy w gospodarstwie. Wzrost może języka niemieckiego oraz przedmiotów z klasy ładowej. Może być na wyjazd. Łaskawo listy pod „Czerwona sirota” do Admistr. Wiek. 41947
POSZUKUJE posady KASJEBKI do apteki lub droguerji (słabo kancja). — Listy pod „Grażyna” do Adm Wiek. 40497
POSZUKUJE posady pokojuj. Listy pod „Kolewa” do Adm. Wiek. 41934
POMOCNIK HANDLOWY Z DOBRYMI ŚWIADCZENIAMI Z KAUJĄ 500 ZŁ. POSZUKUJE POSADY KIEROWNIKA, SPRZEDAWCZY, INKASENTA, MAGAZYNIERA I T. P. ZA MAŁYM WYNAJĘDZENIEM. — ŁASKAWO LISTY DO ADM. WIEKU pod „KAUJĄ” 40113
SYMPATYCZNA, młoda osoba poszukuje posady u osoby zdolnej do samostanowienia zaradku; niejawne chętnie. Listy dla „S” do Adm. Wiek. 41197

KRAWCZYNI szuka pracy prywatnie; 8 kl. dziennie. Listy pod „Ludwika” do Adm. Wiek. 49755

POSZUKUJE zajęcia na kilka godzin dziennie u lekarzy. Listy do Adm: Wiek. pod „Złota siła”. 41933

INTEL., lat średnich, sympatyczna, szuka posady gospodni samodzielnej u dobrze sytuowanej osoby. Zam. kuchnię wykwalif. Listy dla „Smilgi” Adm. Wiek. 41194

Z GUBY

UNIEWAZNIAM zgłoszoną kszatkę wojskową, wydane przez P. K. I. Bólska — na nazwisko Kuzyk Konstanty. 41187

Kupno-Sprzedaż

DIWANY smyrnońskie. — strzyżone i ludowe po cenach fabrycznych, wydana przez P. K. I. Bólska — na nazwisko Kuzyk Konstanty. 41187
ŁOZKA! Na raty kuchnia do zabawy 13 kl. Skrzynkowe tapicerowane 47 zł. Siatkowe 35. Blazowane 50. Dzielone białe lakierowane z bieżącą siatką 40. Maszyna 50. Wieszadła szklane 25. Wkładz. det. ciane 25. **OTOMANY** gobelinowe 20 zł. **KANAPKI** rozkładane gobelinowe 50. **POTELIKI** rozkładane 45. Materaca z morską trawą 35. Włoszane 80 zł. Przeróbka po niskich cenach. **ZAKS, Tyczkowska 111.** 4022
UBIANKI marynarskie, wzrost średni, sprzedam bezpośrednio katolicki — Polakowi. Rużyczki, Dzwonki 42, między 10 a 11 i 4 a 5. 40250
BROS, przybory artystyczne i amatorskie — poleca najtaniej Bolesław Jankow 31. Lwów, Czarnieckiego Nr. 1. 40731
PORTSIAN krótki koryzowy szary sprzedam. — Listy pod „Wzjaed” do Adm. Wiek. 41944
ZĘBY SZTUCZNE, złoto, srebro, brylanty, kapuła Wauder. Gródecka 18. 41024
KUPIE wille z kamieniem. Listy pod „K. varaz” do Adm: Wiek. 40991
PRZEBIEKNI, wyprowadzić dziecięcę poleca DZIDZI, Lwów, Sykstuska 21. 42501
SYMPATYCZNA w dobrym stanie do sprzedania. Ulica Zielona 6, dzw. 3. 40731
GOSPODINI w tym w Konkolankach, poleca Bolesław, kole Hadrzew. ma na sprzedaż nowy rybyk kapuła, wielkości 2 do 7 zł. po nadzwyczaj niskim cenie. 40729
MASZYNA do pisania „Smilgi” — Próbny w bardzo dobrym stanie (krajnie) do sprzedania. Kozłowski, Szajnosy 2. 40734

OKAZYJNIE sypialnia — jadalnia oraz różne meble sprzedaje najtaniej — Lipper, Kopernika 17. — 40949

MASZYNE do pisania kupię. Chrzanowski, Zimorowicza 6. 41103

MOTOR 19-konny — prąd zmienny, sprzedam. Listy pod „Motor” do Biura ogłoszeń, Jagiellońska 7. 41123

2 LAMPY Dittmajerowskie, oryginalne duże wiszące, do sprzedania. Sadownicka Nr. 5A. 41131

GRZYBY wysyłam pocztą za załączką, ładne, wybrane grzyby (najmniej 5 kg) po 20 zł za 1 kg.; tak samo powidła śliwkowe z cukrem w beczułkach 5 kg. za 12 zł. Firma M. Stumner, Kosów, koło Kolomyj. 4414

WOZEK ręczny o czterech kołach do sprzedania. Ul. Sadownicka 58. 41132

MEBLE wszelkiego rodzaju na długoterminową spłatę sprzedaje „wypocząta” firma Jakób Czysty, al. Rutowskiego 7, naprzeciw katedry. Rok salożenia 1894. 3572

OPONY samochodowe — Engbert, najlepszej jakości, wszystkie wymiary na składzie. Zastępstwo CYCLOCAR, Lwów. Romano wicza 9. Telefon 20-01. — 40459

OPASKI przepuklinowe patentowane poleca „Chirurgia”, Lwów, Jagiellońska 15. 2691

MASZYNY do szycia wysprzedam. Sklep Komisowy, Piłsudskiego 11. 40946

ZAKOPANE. Biuro J. Kułińskiego ma do sprzedania wille i parcele. 4480

WANNY trwałe, kąpielowe — 28 zł., gdzieindziej tesame 40 zł., poleca własnego wyrobu WOJCIECH ZAJĄC, Ossolińskich 14, telefon 40-32, 4480

PODARKI na Mikołaja: Kasetki toaletowe, manieury, perfumy francuskie, torbki damskie, portfele, najtaniej kupisz u Rudolfa Fluhra, Legionów 21. 4453

NA MIKOŁAJA: Krawaty pullovery, portfele, szale, kłossy, śniegowce, najtaniej kupisz u Rudolfa Fluhra, ulica Legionów 21. 4453

PONCZOCHY gumowo — jedwabne przeciw zylakom apuchliżnia i zgrubieniu, poleca CHIRURGJA Lwów Jagiellońska 15. 3866

TRZY domy na Jalowcu do sprzedania. Wiadomość: Niewiadomski, ul. Pijarów Nr. 51. 40864

FUTRO podróżne męskie szopy w bardzo dobrym stanie sprzedam Kleparowska 22, Gawroński kpt. 40852

PARCELE frontowe przy Świętokrzyskiej — tanio sprzedam. Wolność 15. — I. p. na prawo. 41245

PLASZCZ damski okazyjnie sprzedam. Zyblikiewicza 32, drzwi 9. 41202

MOTOR popny 8 H. P., kupię. Swięzy, Na Błonie 50. I. p. 41163

KUPIĘ KIOSK albo wydzierżawię Listy do Adm. Wiek. pod CHETNE. — 40724

SPRZEDAM kasę werhel-powską. Wiadomość: Sklep ul. Tarnowskiego 19. 41174

WOZEK ręczny nowy — może być też do wozenia mleka tanto do sprzedania Lyczakowska 145. 41144

Z POWODU wyjazdu do sprzedania zwierciadło salonowe mahoniowe, dywan jasny smyrnński, 8-4 — gobelin francuski stary. Oglądać od 11-12 i od 3-4 Zacharłowicza 1, pierwsze piętro 41156

SPRZEDAM kiosk. Wiadomość: Sklep, ul. Tarnowskiego 19. 41175

FUTRO podwójne damskie okazyjnie do sprzedania. Pasaż Mikolascha, Sklep Uniwersum. 41140

ZAKŁAD fryzjorski kupię. Listy pod „Fryzjornia” do Adm. Wiek. 41186

SZAFIROKI fanelowa po 10 zł Akramitne w wielkim wyborze, polecam również suknie wieczorowe i welniane, błuki, trykotaż, pończochy oraz wykwinatna bielizna kolorowa. Magazyn Kohera, Sienkiewicza 2. — Tanie, bo na piątce. 41178

SPRZEDAM okazyjnie — dwa palta zimowe męskie. Nubiłaka 49, Łukaszkiwicz. 41231

DO SPRZEDANIA realność dwupiętrowa przy ulicy Bema Cena 10 000 dolarów. Informacja: Rothfeld, ul. Piłsudskiego 2, między 3 a 8. 41168

RADIO APARAT 8 lampkowy, prawie nowy, kompletny z przynależnościami do sprzedania. Oglądać ul. Dekerta 14, II. p., Marja Piszczak 41164

SALON antyczny, garnitur klubowy, pianino czarne, świecznik żydowski, łóżka mahoniowe, obrazy Rozwadowskiego, Grabowskiego, i Jaroszyńskiego. Sprzeda okazyjnie: Hala Ankejina Akademicka 9, I. piętro — Telefon 30-54 41232

UBRANIE marynarkowe, 2 płaszcz damskie sprzedam. Zofia 40, drzwi 8. 41255

WANNY trwałe, kąpielowe — 28 zł., gdzieindziej tesame 40 zł., poleca własnego wyrobu WOJCIECH ZAJĄC, Ossolińskich 14, telefon 40-32, 4480

OBUWIE okazyjnie praktyczne i luksusowe sprzedaje tylko przez miesiąc grudzień Krach, Halicka 15 (podwórce) 4457

RADJO 3-lampowe bardzo dobre, sprzedam za 200 złotych. Listy pod „Radio” do Adm. Wiek. 41219

MAHONIOWA sypialnia nowa, solidnie wykonana, do sprzedania. Głowińskiego 21, Schneider. 41220

FUTRO selskińskie — dla starszej pani 500 zł. Ulica Szopytyckich 25, I. piętro, na prawo przez ganek. — 41211

FUTRO męskie nutria — w dobrym stanie okazyjnie do sprzedania. Ulica Snopkowska 6, I. piętro — na prawo. 41207

SKLEP z urzędzeniem — sprzedam za 700 zł. Wiadomość: Trauguta 23, u Juzycza 40698

DO SPRZEDANIA futro astrachanowe, strojne sułtan, duża bułga. Leona Sapiehy 47 A, I. piętro — drzwi prosto schodów. 41205

SPRZEDAM raglan grubo 70 zł., cienzy 40. Głowińskiego 23, lewy parter. — 41261

FORTEPIAN „Besondorfer” krótki, znakomity — sprzedam nie drogo. Ulica Kopernika 26, Sklemarski. 41184

Wolne posady

POSZUKUJE samodzielnej pracownicy do abażurów Piłsudskiego 6. 40857

DWÓCH zdolnych pracowników fryzjerskich męski i damski oraz manikurzystka potrzebni zaraz. Władysław Kociolek ulica Zimorowicza 8. 40958

PRZYJMĘ się agentów (tki) na zamówienie portretów. Listy z dokładnym adresem pod „Tarnów” do Adm. Wiek. 41080

ZDOLNA samodzielna sprzedawczyni zostanie natychmiast przyjęta. Tabak Lyczakowska 8. 41638

POSZUKUJĘ EKONOMA ORAZ PISARZA GUMIENEGO, kawalera. Zgłoszenia z opisem świadectw, curriculum vitae oraz podaniem warunków skierować ZARZĄD DOBR HAŃ CZARÓW, POCZTA OBER TYN. Nienwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. — Reflektuję tylko na silę pierwszorzędna. 4440

PRAWOWNIA ubiorów — damskich i męskich Wrzesnińskich, Chorażczyzny 5 przyjmie uczenice, czeladnicę. 41242

STENOTYPISCKĘ biegłą, polsko — niemiecka na po południe — poszukuję. — „Arcos” Sykstuska 1. 46. — Zgłoszenia osobiste od 2-6; 40716

WYSOKI ZARBEK!

Inteligentnych i energicznych ludzi (także akademików i akademiczki) do łatwej rozsprzedaży losów poszukuje zaraz poważna instytucja. Zgłoszenia pisemne z odpowiednimi referencjami pod „Znaczna prowizja” do Biura ogłoszeń Sokołowskiego Lwów, Jagiellońska 7. 41224

LĘPSZA służąca do sprzątania potrzebna. Barska 1 I. p., róg Gródeckiej 72, lekarz. 41247

PRZYJMĘ zaraz manikurzystkę do nauki na dobrych warunkach. Ulica Boimów 6, II p. 41233

LĘPSZA młoda służąca — z gotowaniem, z dobrymi świadectwami do dwójga osób zostanie przyjęta. — Pańska 11 A, I. piętro, — drzwi 7, między 2-4 41243

KUCHARKA do wszystkie go, tylko z długoletnimi świadectwami zostanie na bardzo dobrych warunkach przyjęta. Zgłoszenia ulica Sykstuska 2, skład futer. 41241

CHŁOPCÓW do nauki — przyjmie fabryka Inż. Słowika, Lwów, Żółkiewska 94. 41167

POSZUKUJE panią do niemowienia i pomocy przy gospodarstwie. Z szycim mają pierwszeństwo. Zgłoszenia: Sapiehy 53, II p., na lewo. 41161

POSZUKUJE słusarzy wargarzy do fabryki wag. — Winoch, Tkačka Nr. 38. 41154

POSZUKUJE panny samodzielnej do szycia, jakoteż dziewczynki do nauki, od zaraz. Zgłaszać się od 5-6 wieczorem, Stesłowicza, Lyczaków 13. 41143

POSZUKUJE dochozająca. Zgłaszać się od 9 do 11, plac Trybunalski 1, drzwi Nr. 8. 41159

POMOCCNIKA HANDLOWEGO, ZDOLNEGO BUFELOWCA (CHREZSCJA NINA) z DOBRYM SWIADCTWAM POSZUKUJE HANDL DELIKATESÓW WE LWOWIE. OFERTY PRZEKAZAĆ DO POMOCCNIKA BUFELOWY DO ADM. WIEKU. 41152

ZNAJDA natychmiast posady: pielegniarki niemowlę, nauczycielki z francuskiej muzyki, Francuski, Niemiecki, gospodynie, freblanki. Biuro Niemczyńskiej, Lwów, plac Akademicki 3. Telefon 12-61. — 41224

KWALIFIKOWANEGO Introligatora i dziewczęta do pracy przyłmie fabryka ksiąg handlowych — „Leopolda”. Żółkiewska 63. 41235

AGENTÓW fachowych do sprzedaży obrazów poszukuję Listy pod „Pierwsze rzędny cel” do Administr. Wiek. 41228

RUTYNOWANA służąca do wszystkiego poszukuję. Troje osób. Listopada 31, II p. 41217

PODRECCZNY krawiecki — poszukwany. Pracownia krawiecka, Jagiellońska 15 41222

BONY, pielegniarki do niemowienia, kucharki, — służące, poszukuje Biuro Machniewskij, Kopernika Nr. 22. 41214

POSZUKUJEMY MECHANIKI DO MASZYN BIUROWYCH GROSS i MARQUILIES. REPREZENTACJA MASZYN „UNDERWOOD” LWÓW, KOPERNIKA 9. 41212

POSZUKIWANA biegła maszynistka, możliwie ze znajomością języka francuskiego i niemieckiego. — Oferty z curriculum vitae składać w Adm. Wiek. — pod LOT. 41210

WYSOKI ZARBEK!

Inteligentnych i energicznych ludzi (także akademików i akademiczki) do łatwej rozsprzedaży losów poszukuje zaraz poważna instytucja. Zgłoszenia pisemne z odpowiednimi referencjami pod „Znaczna prowizja” do Biura ogłoszeń Sokołowskiego Lwów, Jagiellońska 7. 41224

POSZUKIWANA biegła maszynistka. Oferty z curriculum vitae składać do Adm. Wiek. Nowego pod „Polonia” 41209

DZIEWCZYNI do nauki zostanie przyjęte. Pracownia Berkowiczowej, ulica Krasickich 18, II piętro; 41154

POSZUKUJE chłopca do nauki. Pracownia obuwia Lipiński, Zielna 32. 41191

POWAŻNE przedsiębiorstwo poszukuje młodego praktykanta. Listy pod „Zdolny” do Administr. Wiek. 41194

SŁUŻĄCA od zaraz potrzeba. Richter, Wronowska 22. Zgłoszenia od 3-5 — 41183

POSZUKUJE zdolnych — szweców na robotę pasowa męska. Wand, Krakowska Nr. 28. 41185

POSZUKUJE służącą do wszystkiego. Sykstuska 17, Scheer. 41182

DOŚWIADCZONA freblanka na popołudnie do 3-letniego chłopczyka przyjmie Dr Goldman, Wołyńska 5, (obok rogatki sokiewskiej) 41203

Marżeństwa

URZEDNIK PRYW., KAWALER, ZAWRZE ZWIĄZEK małżeński z posadzą panną lub młodą wdówką. Fotografia pożądana, za którą rzeczę słowem honoru Ancynny bezcenne. Listy pod „Szaryżna” do Adm. Wiek. 4475

PAN na stanowisku z akum dmiemkiem wyszczalceniem dystyngowany, pozna w celu mat. panią przystojną, o prawdziwym uroku kobiecym, tylko z towarzysztwa, lat 28-35 Listy pod „Kultura zachodu” Adm. Wiek. 41093

PANA z dobrego domu — lat 28, rzyzna kat., ohen wo Lwowie, pragnie tą drogą znaleźć męża na stanowisku Listy do Adm. Wiek. pod „Bez posagu”. 41188



INTEL. męczyżyna, lat 25, rzemieślnik, — ożeni się z panną lub wdówką do lat 26. Osoby z prowincji również mile widziane. — Listy pod „Rzemieślnik” do Adm. Wiek. 41141

OŻENIE się z panną, która mi pomoże w uzyskaniu posady. Listy do Adm. Wiek. pod „Premier” — 41149

OŻENIE się z panną, która mi pomoże w uzyskaniu posady. Listy do Adm. Wiek. pod „Premier” — 41149

OŻENIE się z panną, która mi pomoże w uzyskaniu posady. Listy do Adm. Wiek. pod „Premier” — 41149

OŻENIE się z panną, która mi pomoże w uzyskaniu posady. Listy do Adm. Wiek. pod „Premier” — 41149

ROZMAITE

KTO WIE gdzie przebywa STANISŁAW STOLAR — laskawie poda adres zmarnotwionym rodzicom. Strzyż, tartak Mondsheina. 41129

OŻENIE się z panną, która mi pomoże w uzyskaniu posady. Listy do Adm. Wiek. pod „Premier” — 41149

„DZIDZI”

Nowo otwarty magazyn przepięknych wyprawek i konfekcji dziecięcych Lwów, Sykstuska 21. 4388 CENY REKLAMOWE.

GRAMOFONY, maszyny — rowery — tanio naprawia Jakób Rosenman, Akademicka 26. 41104

STROICIEL poleca się do strojenia i reperacji. — Franciszek Zych, zgłoszenia firma Kaim, Kopernika 16. 41053

OBIADY a 50 gr. — dla inteligencji wydaje KOŁO POLEK, Sokoła 1, I. p. od 1-3. 41064

ARKUSZ trafiezny poszukiwany. Zgłoszenia: „Rekord”, Sykstuska 8. 41249

WILCZURA, Dobermana, przyjmie do troszury. Wiadomość: Krasickich 7, — n dozorczy. 41237

ZAKOPANE! — Pensjonat murywany „Stenkiwiczówka” ul. Zamojskiego, poleca pokoje słoneczne z ciepłą, zimną wodą bieżącą, urządzeniem komfortowe; Pianino — radio. Wykwintne utrzymanie. Ceny przy stepne. 4267

BIURO przepisowywania R. Ost Pasaż Mikolascha — przyjmie do przepisowywania i powielania refaty, prace literackie i naukowe, kosztorysy, korespondencje handlowe itd. — po cenach bardzo niskich. 40346

AKUSZERKA przyjmuje panie: Walowa 27, parter prawy, przez podwórce. 38798

AKUSZERKA Wagnerowa przyjmuje panie na czas słabości; Sobieskiego 30 — parter. 38797

NAUKA

SŁUCHACZ lwowski — uniwersytetu, były nauczyciel szkoły powołanej — obejmie miejsce korepetytora — wychowawcy w zakresie szkoły powoz. lub niższego gimnazjum, najchętniej na prowincji. Pochoodzi z dobrej rodziny — posiada jaknajlepsze referencje. Listy do Adm. Wiek. pod „Pedagog”. 40566

AKUSZERKA przyjmuje panie: Walowa 27, parter prawy, przez podwórce. 38798

AKUSZERKA Wagnerowa przyjmuje panie na czas słabości; Sobieskiego 30 — parter. 38797

KURSA SAMOCHODOWE ZAWODOWE i AMATORSKIE 4439 ULICA MICKIEWICZA 1. 28. Wpisy w kancelarii kursu między 11-1 i 3-6 pop.

AKUSZERKA Lutkowska, przyjmuję panie. Asnyka Nr. 9, drzwi 2, parter. 41021

JAN KORZENIOWSKI — skład piców kaflowych — Asnyka 4, wykonuje wszelkie roboty kaflarskie. 41004

STROJENIE i naprawę fortepianów przyjmuje Artur Smutny, Cmielowski 5. Telefon 15-38. 41111

„OLLA” jedyna istniejąca, niedościgniona marka świat, udowodniona zupełna gwarancja za każdą sztukę. Cena sprzedaży detajl. za tozin: Nr. 1203 — zł. 9 — Nr. 1202 — zł. 5-40

OJMBOZENIA, czystość nosa, zmarszczki, — wagi zbyt czyste, włosy usuwa się „Kosmo”. Sw. Mikołaja 7 (obok katedry) 4247

ZEGARMISTRZ, który 15 lat w największych fabrykach szwajcarskich pracował, przyjmuje reperacje i regulowanie zegarków pod gwarancją. Zakład zegarmistrzowski, Kosimierskowska Nr. 5. 41900

ZEGARMISTRZ, który 15 lat w największych fabrykach szwajcarskich pracował, przyjmuje reperacje i regulowanie zegarków pod gwarancją. Zakład zegarmistrzowski, Kosimierskowska Nr. 5. 41900

ZEGARMISTRZ, który 15 lat w największych fabrykach szwajcarskich pracował, przyjmuje reperacje i regulowanie zegarków pod gwarancją. Zakład zegarmistrzowski, Kosimierskowska Nr. 5. 41900

500 ZŁ. dam za wyrobienie pończoch w kwiecie 1500 dol. na 1 rok; podkład I. hipoteku majątku ziem, procent według umowy; najchętniej prywatnie. Listy pod R. R. do Adm. Wiek. 41136

500 ZŁ. dam za wyrobienie pończoch w kwiecie 1500 dol. na 1 rok; podkład I. hipoteku majątku ziem, procent według umowy; najchętniej prywatnie. Listy pod R. R. do Adm. Wiek. 41136

500 ZŁ. dam za wyrobienie pończoch w kwiecie 1500 dol. na 1 rok; podkład I. hipoteku majątku ziem, procent według umowy; najchętniej prywatnie. Listy pod R. R. do Adm. Wiek. 41136

500 ZŁ. dam za wyrobienie pończoch w kwiecie 1500 dol. na 1 rok; podkład I. hipoteku majątku ziem, procent według umowy; najchętniej prywatnie. Listy pod R. R. do Adm. Wiek. 41136

500 ZŁ. dam za wyrobienie pończoch w kwiecie 1500 dol. na 1 rok; podkład I. hipoteku majątku ziem, procent według umowy; najchętniej prywatnie. Listy pod R. R. do Adm. Wiek. 41136

500 ZŁ. dam za wyrobienie pończoch w kwiecie 1500 dol. na 1 rok; podkład I. hipoteku majątku ziem, procent według umowy; najchętniej prywatnie. Listy pod R. R. do Adm. Wiek. 41136

500 ZŁ. dam za wyrobienie pończoch w kwiecie 1500 dol. na 1 rok; podkład I. hipoteku majątku ziem, procent według umowy; najchętniej prywatnie. Listy pod R. R. do Adm. Wiek. 41136

500 ZŁ. dam za wyrobienie pończoch w kwiecie 1500 dol. na 1 rok; podkład I. hipoteku majątku ziem, procent według umowy; najchętniej prywatnie. Listy pod R. R. do Adm. Wiek. 41136

500 ZŁ. dam za wyrobienie pończoch w kwiecie 1500 dol. na 1 rok; podkład I. hipoteku majątku ziem, procent według umowy; najchętniej prywatnie. Listy pod R. R. do Adm. Wiek. 41136

500 ZŁ. dam za wyrobienie pończoch w kwiecie 1500 dol. na 1 rok; podkład I. hipoteku majątku ziem, procent według umowy; najchętniej prywatnie. Listy pod R. R. do Adm. Wiek. 41136

500 ZŁ. dam za wyrobienie pończoch w kwiecie 1500 dol. na 1 rok; podkład I. hipoteku majątku ziem, procent według umowy; najchętniej prywatnie. Listy pod R. R. do Adm. Wiek. 41136

500 ZŁ. dam za wyrobienie pończoch w kwiecie 1500 dol. na 1 rok; podkład I. hipoteku majątku ziem, procent według umowy; najchętniej prywatnie. Listy pod R. R. do Adm. Wiek. 41136

500 ZŁ. dam za wyrobienie pończoch w kwiecie 1500 dol. na 1 rok; podkład I. hipoteku majątku ziem, procent według umowy; najchętniej prywatnie. Listy pod R. R. do Adm. Wiek. 41136

500 ZŁ. dam za wyrobienie pończoch w kwiecie 1500 dol. na 1 rok; podkład I. hipoteku majątku ziem, procent według umowy; najchętniej prywatnie. Listy pod R. R. do Adm. Wiek. 41136

500 ZŁ. dam za wyrobienie pończoch w kwiecie 1500 dol. na 1 rok; podkład I. hipoteku majątku ziem, procent według umowy; najchętniej prywatnie. Listy pod R. R. do Adm. Wiek. 41136

500 ZŁ. dam za wyrobienie pończoch w kwiecie 1500 dol. na 1 rok; podkład I. hipoteku majątku ziem, procent według umowy; najchętniej prywatnie. Listy pod R. R. do Adm. Wiek. 41136

500 ZŁ. dam za wyrobienie pończoch w kwiecie 1500 dol. na 1 rok; podkład I. hipoteku majątku ziem, procent według umowy; najchętniej prywatnie. Listy pod R. R. do Adm. Wiek. 41136

500 ZŁ. dam za wyrobienie pończoch w kwiecie 1500 dol. na 1 rok; podkład I. hipoteku majątku ziem, procent według umowy; najchętniej prywatnie. Listy pod R. R. do Adm. Wiek. 41136

500 ZŁ. dam za wyrobienie pończoch w kwiecie 1500 dol. na 1 rok; podkład I. hipoteku majątku ziem, procent według umowy; najchętniej prywatnie. Listy pod R. R. do Adm. Wiek. 41136

500 ZŁ. dam za wyrobienie pończoch w kwiecie 1500 dol. na 1 rok; podkład I. hipoteku majątku ziem, procent według umowy; najchętniej prywatnie. Listy pod R. R. do Adm. Wiek. 41136

500 ZŁ. dam za wyrobienie pończoch w kwiecie 1500 dol. na 1 rok; podkład I. hipoteku majątku ziem, procent według umowy; najchętniej prywatnie. Listy pod R. R. do Adm. Wiek. 41136

500 ZŁ. dam za wyrobienie pończoch w kwiecie 1500 dol. na 1 rok; podkład I. hipoteku majątku ziem, procent według umowy; najchętniej prywatnie. Listy pod R. R. do Adm. Wiek. 41136

500 ZŁ. dam za wyrobienie pończoch w kwiecie 1500 dol. na 1 rok; podkład I. hipoteku majątku ziem, procent według umowy; najchętniej prywatnie. Listy pod R. R. do Adm. Wiek. 41136

Kapelusze damskie - Gerber, Rynek 19 (sleb)

OSTATNIE NOWOŚCI NAJTANIEJ -- OLBRZYMI WYBÓR KWIATÓW do PŁASZCZY I SUKIEN.

4126

LOKALE

POSZUKUJE 2 do 3 pokoi lub lokalu sklepowego na biuro, tylko w centrum miasta. Zgłoszenia listowo z podaniem warunków Lwów, Głęboka Nr. 14, — J. Koohle. 41204

OD 1-GO przyjmie pana na mieszkanie z utrzymaniem pierwszeństwo mają kolejarze. Króla Leszczyńskiego Nr. 34, parter. 41200

AUTOGARAZ z komfortem przy ul. św. Marcina Nr. 7, zaraz do wynajęcia. 41192

ZARAZ do wynajęcia pokój kawalerski. Kleparowska 2, II. p. 41211

POKÓJ frontowy z osobnym wejściem dla dwóch panów z widokiem lub bez. Ulica Leona Sapiehy 33, drzwi 2. 41193

FRONTOWY pokój z osobnym wejściem zaraz do wynajęcia. Zyblikiewicza Nr. 39, II. p. na lewo. 41186

SAMOTNA wdowa poszukuje niedaleko Lwowa — najlepiej w dworzec — słonecznego pokoju wraz z całkowitym utrzymaniem. Listy pod „Wygodę i sport” do Adm. Wiek. 41184

STUDENT med. poszukuje pokoju w dzielnicy Lyczakowskiej od zaraz. Listy pod „Student” do Adm. Wiek. 41181

3 POKOJE z kuchnią, komfort, IV. dzielnica, zamieszkałe za tańsze, okolica Parku Kilińskiego. Listy pod „Dopłata” do Adm. Wiek. 41158

MAGAZYNY murowane i drewniane, stalnia, pomieszczenie na biuro i inne przynależności przy drodze na rogatkę Lyczakowską, blisko dworca do wynajęcia; nadaje się również na cele przemysłowe. Wiadomość w Polskim Odrobie, Jagiellońska 5. 41226

Budowa olbrzymiej grobli.



Romantyczna okolica rzeki Saali, między Saalburgiem a zamkiem Buryk, straci swój urok, ponieważ w najbliższym czasie ma być rozpoczęta budowa olbrzymiej tamy, która potrwa 3 lata. Grobla ta wstrzymywac będzie 215 milionów metrów kubicznych wody. Budowa grobli wymagać będzie przecięcia szeregu wiosek i części miasta Saalburga.

Rycina nasza przedstawia dolną część miasteczka Saalburga, z starym mostem drewnianym (liczącym 500 lat), która padnie ofiarą grobli.

2 POKOJE kawalerskie — wchód z klatki schodowej z utrzymaniem. Listy pod „300” do Adm. Wiek. 41214

POKÓJ, osobno wejście — komfort, odnajmę jednemu dwóm panom. Bupińskiego Nr. 9, parter prawy. 41216

DO WYNAJĘCIA 3 pokoje z kuchnią, komfort — słoneczne. Wyspiańskiego Nr. 33. 41194

ELEGANCKI pokój umeblowany, osobny wchód — z utrzymaniem lub bez do wynajęcia Poniatowskiego Nr. 10, II. p., Rosenraucha wa, od 2-5. 41147

POKÓJ z niekrepującym wchodem dla dwóch panów przy ul. Gródeckiej zaraz do wynajęcia z całym utrzymaniem i światłem elektrycznym. Wiadomość w Kiosku, róg Zamkueta a róg Gródeckiej. 41146

POSZUKUJE pokoju nie-umeblowanego z osobnym wejściem, — ewentualnie z przedpokojem dla jednego pana. Listy pod A. B. do Adm. Wiek. 41148

PANIENKA znajduje mieszkanie przy jednej osobie Trzeciego Maja 7, dozorca wskaze. 41143

POKÓJ kawalerski słoneczny z osobnym wchodem do wynajęcia. Chrzanowskiej 12, II. p., (oficyna) 41174

POKÓJ umeblowany przy lepszej rodzinie — tylko solidnemu panu zaraz do wynajęcia. Bernsteina 8 — II. p. na prawo. 41168

POSZUKUJE od 15 grudnia pokój umeblowany z niekrepującym wejściem. Listy z podaniem czynszu pod „Suchy i czysty” do Adm. Wiek. 41155

POKÓJ umeblowany — wchód z przedpokojem — elektryka, umeblowany — tylko kawalerowi — katolikowi, lubiącemu spokój. Wynajmę. Gliniańska 6 — lewy parter. 41093

POKÓJ kawalerski do wynajęcia od 1 grudnia — z osobnym wchodem, umeblowany, frontowy. Ulica Lyczakowska 24, parter — drzwi 8. 41154

POSZUKUJE stancję lub pokój z osobnym wchodem od gospodarza. Listy pod „Elsa” do Adm. Wiek. 41028

ODDAM kuchnię i pokój bezdziejny na obsługę. Listy pod „Panna obsługa” do Adm. Wiek. 41234

POSZUKUJE sklepa frontowego czyli pokój partelowy. Listy pod „Sklep” do Adm. Wiek. 41236

PRZYJMIE intel. panią na mieszkanie. Sapiehy 7 ganek, I. p. 41151

LOKAL sklepowy z dużą wystawą i urządzeniem w Śródmieściu obok rynku — do odstąpienia. Listy pod „Swit” do Adm. Wiek. 40748

PIWNICĘ nadającą się na lokal winiarni lub miodosytni wynajmę. Listy pod „Piwnica” do Adm. Wiek. 40736

ODNAJME kuchnię od samotnej osoby. Listy pod „Luna” do Adm. Wiek. 41025

FIRMA Warszawska poszukuje pokój na biuro i obszerny magazyn w śródmieściu. Oferty do Adm. Wiek. pod „Biaro I.” 41058

POKÓJ umeblowany z osobnym wejściem z galerią, do wynajęcia od 1-go grudnia. Listy do Adm. Wiek. pod „Galerja.” 41133

LOKAL z popędem elektrycznym i gazem dla lekkiego przemysłu, składający się z jednej hali i dwóch lub czterech ubikacji, do wynajęcia. Listy pod „Ubikacje” do Adm. Wiek. 41138

POKÓJ umeblowany z osobnym wejściem do wynajęcia. Szymonowiczów 9; willa. 40624

CERATY, Dywany, Chodniki, Kapy killmowe, Narzuty, Portjery, Firanki, Materje meblowe i Drelichy po cenach przystępnych poleca **CH. D. ENGLÄNDER -- RYNEK 8.** Udogodnienie przy kupnie 4231



4077



3941

Czas
odnowić
przedpłatę!

Na św. Mikołaja!

PIĘKNE BOMBONIERY, KASZETKI SZKLANE i JEDWABNE, FIGURKI CZEKOLADOWE i MNÓSTWO INNYCH NIESPODZIANEK ZNAJDZIESZ JEDYNI

w CUKIERNI „IWONKA”, LWÓW, SYKSTUSKA L. 3.

PIĘKNE MODELE FRANCUSKIE. CZEM PRĘDZEJ ZAKUPISZ, TEM WIĘKSZY WYBÓR ZNAJDZIESZ!

4344